

Obradował szczeciński PRON

• Przeciw rewizjonizmowi • Przygotowania do wyborów

SOBOTNIE posiedzenie Wojewódzkiej Tymczasowej Rady Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego poświęcone było dwóm ważnym zagadnieniom. Pierwszym z nich jest słońce zaawansowania prac zmierzających do powołania w naszym mieście uniwersytetu, drugim — zasady przeprowadzania wyborów reprezentantów różnych środowisk społecznych na ogólnopolski Kongres PRON.

STARANIA - Obywatelskiego Komitetu ds. Powołania Uniwersytetu nakreślił prof. Piotr

Zaremba, przedstawiając zarysujący się szkice tej placówki naukowej. Nie będzie to federacja uczelni działających w naszym mieście. Powstanie na bazie Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Instytutu Zachodniopomorskiego, Wydziału Ekonomicznego Politechniki oraz Wydziału Rybactwa Morskiego Akademii Rolniczej, który jest unikalnym w naszym kraju w dziedzinie biologii morza. Obecnie czyni się starania o wyznaczenie pełnomocnika ministra nauki, techniki i szkolnictwa wyższego do spraw powołania uniwersytetu.

Wybory na Cyprze

Kiprianu — prezydentem

BELGRAD PAP. W niedzielę na Cyprze odbyły się wybory prezydenckie. Do głosowania uprawnionych było 327 tysięcy wyborców, zaś o najwyższy urząd w państwie ubiegali się dotychczasowy prezydent i przewodniczący partii Front Demokratyczny, popierany przez postępową partię ludu pracującą Cypru (AKEL) Spiros Kiprianu, konserwatysta Glawkos Fleridis oraz socjalista Wasos Lisaridis. Zgodnie z wcześniejszymi oczekiwaniami nowym prezydentem wyszedł na kolejną pięcioletnią kadencję został ponownie 50-letni centrowy polityk Spiros Kiprianu, który otrzymał 56 procent głosów. Jego przeciwnicy otrzymali — Fleridis 23,3 proc. oraz Lisaridis — 9,5 proc. głosów. Frekwencja wyborcza wyniosła około 95 procent. Dodajmy, że w wyborach wzięli udział jedynie greccy mieszkańcy podzielonej od 1974 roku wyspy.

Szaron jednak zostaje

RZAD Izraelski zatwierdził dyktando Ariela Szarona ze stanowiska ministra obrony, ale pozostawił go w swym składzie jako ministra bez teki. Jak podało radio izraelskie, do czasu mianowania następcy Szarona obowiązki ministra obrony pełnić będzie premier Menachem Begin.

Szaron podał się w piątek do dymisji, 3 dni po ogłoszeniu raportu komisji sędzijskiej Kahane, która badała okoliczności masakry ludności palestyńskiej w obozach uchodźców Sabra i Szatila pod Bejrutem.

Zdjęcie 1982 roku

Fotografia o masakrze w Bejrucie

HAGA PAP. Kolorowa fotografia przedstawiająca masakrę uchodźców palestyńskich w obozach Sabra i Szatila pod Bejrutem uyska pierwszą nagrodę w konkursie na najlepsze zdjęcie 1982 roku zorganizowanym przez światową fundację fotografii prasowej. Jej autorem jest fotograf amerykański, Robin Meyer z "Black Star Agency" z Nowego Jorku. Zdjęcie było reprodukowane w jednym z numerów tygodnika "Time". Nagrodę „Złoty Oko” i 5 tys. holenderskich guilderów (1850 dolarów) wręczy 30 marca br. w dniu otwarcia międzynarodowej wystawy fotograficznej w Amsterdamie premier Holandii, Ruud Lubbers. Na konkurs zgłoszono 4371 zdjęć, z tego do oceny zakwalifikowano 750 fotografii z 50 krajów.

PO wystąpieniu prof. Zaremby, zebrani wysłuchali informacji na temat tworzenia przedstawicielstwa oraz miesięca ruchu PRON w życiu społecznym i politycznym kraju. Na zjeździe Krajowej Rady PRON ustalono, że wybory na Kongres PRON odbywać się będą środowiskowo i terytorialnie — poprzez delegowanie przedstawicieli. Powinno to być ludzi czynu, ludzi młodzi i cieszący się autorytetem w miejscu swojej stałej działalności. Krajowa Rada PRON składać się będzie z 400 osób, z czego 200 będzie wybranych w poszczególnych województwach, 120 wybranych zostanie z uczestników Kongresu a 80 osób delegowanych będzie centralnie. Zakłada się pełną autonomię każdego ośrodka terytorialnego PRON. Głosy wszystkich komórek

(Dokończenie na str. 2)

O emeryturach i rentach prawie wszystko

- ◆ Ogromne zainteresowanie
- ◆ Dyżur zostanie powtórzony
- ◆ Jutro obszerna relacja

NA POCZĄTEK: kilka słów do tych Czytelników, którym nie udało się połączyć ani w piątek, ani w sobotę z numerem 462-35. Rozumiemy ich zdenerwowanie. Nie mogliśmy jednak zorganizować dyżuru przy dwóch telefonach równocześnie z tej prostej przyczyny, że musimy odrywać od pracy jeszcze co najmniej dwóch pracowników ZUS dodatkowo. A przecież oni przeliczają renty i emerytury, aby jak najszybciej mogły być wypłacone.

Nie możemy się też godzić z zarzutem niektórych Czytelników, dzwoniących z interwencją gdzie się tylko dało, że telefon w czasie dyżuru był nieczynny i dlatego nie mogli się połączyć. Wiele przykrych słów usłyszały od nich kołanki z Działu Łączności z Czytelnikami, pani z redakcyjnej portierni i centrali telefonicznej.

Oswiem była mała awaria. Linia była tak przeciążona, że telefon zaczął się „zawieszać” i try rozmowy zostały przerwane.

(Dokończenie na str. 2)

Śmierć 64 osób

Pożar kina w centrum Turynu

RZYM PAP. Gwałtowny pożar kina „Statuto” położonego w centrum Turynu spowodował śmierć 64 osób, w większości młodych wiekiem. 62 osoby poniosły śmierć na sali kinowej objętej pożarem — nie tyle zresztą od ognia, ile od duszącego gazu spowodowanego palącymi się elementami wyposażenia kina z tworzywa sztucznego, 2 osoby zmarły już po przewiezieniu do szpitala.

Pierwsze ustalenia zdają się wskazywać, iż przyczyną pożaru było krótkie spięcie w instalacji elektrycznej, które objęło niezwykle szybko salę kinową rodząc panikę i zamieszanie. Dopiełnowaniem tragedii było zablokowanie awaryjnych drzwi przeciwpożarowych, których nie sposób było otworzyć od wewnątrz.

Obradował WKO

Dostawy ziarna na potrzeby żywnościowe

W PIĄTEK, 11 lutego br. obradował Wojewódzki Komitet Obrony w Szczecinie. WKO dokonał m. in. oceny przebiegu skupu zbóż konsumpcyjnych ze zbiorów 1982 r. w województwie szczecińskim. Jak wynika z danych, do 10 lutego br. w województwie skupiono 143,6 tys. ton ziarna, to jest o 73,2 tys. ton (o 97 proc.) więcej niż w analogicznym okresie ub. ro-

ku. Aktualnie dziennie skup wynosi około 200 ton. Służby Urzędu Wojewódzkiego ustaliły jednak, iż biorąc

(Dokończenie na str. 2)

Z obrad Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Speculacją

- ◆ Imienne karty gwarancyjne — bariera dla spekulacji
- ◆ W sklepach — informacja o wielkości dostaw
- ◆ Sprzedaż dla nowożeńców i na kredyty „MM” — pod kontrolą

W CZASIE ostatniego posiedzenia Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Speculacją — odbyło się ono 10 lutego br. — omówio-

(Dokończenie na str. 3)

Opinia Czytelników „Kuriera”

„KURIER SZCZECIŃSKI” to poszczególnych kiosków „Ruchu” dociera w różnych godzinach. Jest to uzależnione od tras, którymi jadą samochody „Łączności”. Różny jest też tzw. nadział czyli liczba egzemplarzy „Kuriera” dostarczanych do każdego z kiosków. Chcielibyśmy poprawić tę „geografię” a tym samym poprawić możliwości codziennego zakupu naszej gazety. Jest to obecnie w znaczącej mierze uzależnione od udo-

skonalenia organizacji kolportażu.

Redakcja zwraca się zatem do wszystkich Sympatyków „Kuriera” o wypełnienie w ciągu 3 kolejnych dni (16, 17, 18 lutego 1983) ankiety i nadesłanie jej do dn. 24.02.1983 r. pod adresem „Kuriera” lub wrzucenie do skrzynki na gmachu redakcji przy pl. Hołdu Pruskiego 8. Wśród uczestników „OCZKA” rozdajemy nagrody książkowe. Ankieta zamieszczamy na str. 2.

DZIS
W NUMERZE:

◆ Rady dla zmotoryzowanych ◆ Gorzka diagnoza ◆ Bolek i Lolek mają już lat... dwadzieścia! ◆

Egz. obow. Reg. 12 / 83

◆ Ogromne zainteresowanie ◆ Dyżur zostanie powtórzony ◆ Jutro obszerna relacja

(Dokończenie ze str. 1)

Taka przykrość spotkała m. in. pana Krajewskiego, któremu udało się wprawdzie połączyć z nami, informacji jednak nie uzyskał. Przepraszamy, ale to nie z naszej winy.

Chcieliśmy równocześnie serdecznie podziękować pracownikom Biura Napraw, którzy po naszym zgłoszeniu czuwać już na bieżąco nad tym numerem, aby takie sytuacje się już nie zdarzały.

Zarówno w piątek jak i w sobotę dyżury, w związku z tak dużą liczbą telefonów, trwały nawet dłużej, niż zapowiadane trzy godziny. Odpowiadający na pytania dyrektor ZUS TADEUSZ DRABIK i zastępca dyrektora ZUS LEOKADIA ŚWIRKO-KRUKIEWICZ przeprowadziły rozmowy z około 200 Czytelnikami. Telefonomali emeryci i renciści, telefonowali ci, którzy wybierają się teraz na emeryturę, byli również telefoni pracownicy zajmujących się w przedsiębiorstwach wypłatą zasiłków. Łącono sporo rozmów zamieszkojących z terenu województwa. Odpowiadając na pytania nie mieli ani chwili przerwy. W piątek towarzyszył nam w czasie całego dyżuru Czytelnik, Tadeusz Marczynski, który nie ma w domu telefonu i przyszedł, żeby uzyskać informacje. Czekal prawie dwie godziny. Dyż. Tadeusz Drabik nie mógł zrobić przerwy, bo telefon wciąż dzwonił.

Pytania były różne. Dotyczyły spraw indywidualnych, jak i bardziej ogólnych. Najczęściej pytano: kiedy i ile dostanę? Wszystkie te pytania skrajnie nolałowały. W jutrzejszym numerze „Kuriera” prześlemy relację z dyżurów. Znajdziecie w niej odpowiedź na najczęściej powtarzające się pytania. Może to będzie również odpowiedź na pytanie, które sami chcieliście zadać. Sądzimy, że będzie tak w przypadku wielu Czytelników, którym nie udało się z nami połączyć w piątek i w sobotę.

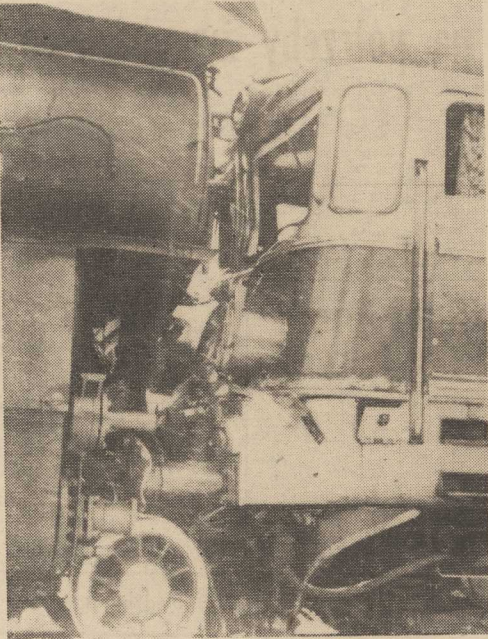
Jeżeli nie, prześlemy swoje pytania w listach do redakcji. We współpracy z ZUS, odpowiemy na nie na łamach gazety, albo listownie.

Sztormy przeszkodziły połowom dorsza

OSTATNIE sztormy na Bałtyku przeszkodziły połowom dorsza. Teraz, gdy wichury osłabły, rybacy zaczynają odławiać tę smaczną rybę i zaczyna się tzw. dorszowe żniwa. Łada dzień oczekiwany dorsz powinien pokazać się na półkach sklepowych. (wys)

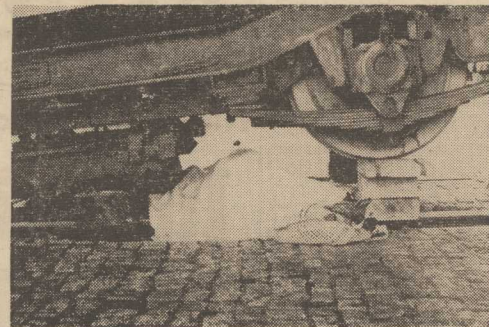
ZIELONA GÓRA. W sobotę ok. godz. 7.00 wydarzyła się katastrofa kolejowa. Na trasie Zbąszyń — Wolsztyn pociąg osobowy zderzył się z pociągiem towarowym. Osiem osób odniosło obrażenia.

NA ZDJĘCIU: lokomotywy zderzonych pociągów. CAF—telego T. Gawatkiewicz



Wypłaty „13” bez zmian

WARSZAWA PAP. Sporo zamieszania wywołuje pogłoska o rzekomo przygotowywanym zarządzeniu, w myśl którego wypłaty z zakładowego funduszu nagród tzw. trzynastki mają być realizowane w bonach rewolucyjnych, których wymiana na gotówkę następować będzie dopiero w r. 1985. Jak dowiadujemy się z dziennikarstwa PAP w Ministerstwie Pracy, Płac i Spraw Socjalnych o formie wypłat trzynastek decyduje same przedsiębiorstwa i ich załogi. Wypłaty mogą być więc realizowane w różnej formie: bądź w gotówce, bądź w postaci wpłat na książeczki oszczędnościowe, czy premialnych bonów oszczędnościowych PKO.



Na ul. Mickiewicza, pod tramwajem zginęła kobieta. Czy tej tragedii nie można było uniknąć?

Przeciw rewizjonizmowi

(Dokończenie ze str. 1)

PRON w najważniejszych sprawach kraju tworzyć będą odpowiedzialnie olinii społecznej o życiu i problemach Polski. Zebrani jednomyślnie zaakceptowali założenia kampanii wyborczej, po uprzedniej wnikliwej dyskusji.

Na zakończenie obrad członkowie Rady podjęli rezolucję następującej treści:

„CZŁONKOWIE Wojewódzkiej Tymczasowej Rady Programowo-Koordynacyjnej PRON w Szczecinie wyrażają oburzenie i protest wobec wypowiedzi niektórych

przedstawicieli rządu RFN, a zwłaszcza F. Zimmermanna. Politycy ci zmierzają do destabilizacji politycznej w Europie między innymi przez kwestionowanie nienaruszalności polskiej granicy na Odrze i Nysie. Lużyckiej. Mv. obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, mieszkający Pomorza Zachodniego, ramiy pełne prawo i moralny, patriotyczny oraz internacjonalistyczny obowiązek walki z rewizjonistycznymi działaniami sił nam wrogich w RFN, podważających wiary w deklarację rządu RFN z grudnia 1970 r., a tym samym podważających deklarację KBWE w Helsinkach. Wyrażamy wolę kontynuowania polityki pokoju i spokoju w Europie i życzymy współpracę ze wszystkimi narodami uznającymi realia terytorialno-polityczne w Europie.” (JF)

Chraćwał WKO

(Dokończenie ze str. 1)

pod uwagę aktualne decyzje rządowe, obniżające cenę materiału siewnego, istnieje możliwość sprzedania państwu przez rolników bez uszczerbku dla hodowli i zasiewów dalszych 20 tys. ton zboża ze zbiorów 1982 roku.

WKO zalecił, aby jednostki skupujące oraz administracja terenowa nadal prowadziły wzmoczoną działalność, zapewniającą pełną realizację wyliczonych zadań. W tym celu należy jak najszybciej rozbrodować nowe zasady rozbrodowania wśród rolników materiału siewnego zbóż jarych, polegającą na tym, że:

— za 100 kg zboża konsumpcyjnego producent może nabyć 100 kg nasion siewnych za cenę obniżoną,

— za 130 kg zboża konsumpcyjnego producent może nabyć 100 kg zbóż siewnych bez dopłaty.

WKO zwraca się do kierownictwa i załóg przedsiębiorstw gospodarki uspołecznionej — PGR, spółdzielni produkcyjnych i kolekt rolniczych oraz rolników indywidualnych o jak najszybsze dostarczenie zbóż konsumpcyjnych w lutym i marcu, aby zaspokoić potrzeby żywnościowe ludności.

Radio bliżej

POLSKIE RADIO pragnie poznać dotychczasowe kontakty ze słuchaczami i wprowadzić z dniem 14.2.83 r. telefonizację dyżuru dziennikarskiego w Redakcji Łączności ze Słuchaczami. Redakcja oczekuje opinii, uwag i propozycji dotyczących programów Polskiego Radia pod numerem telefonu 44-57-14, w dni powszednie w godzinach od 8.00 do 21.00. Podajemy również adres: Polskie Radio, Redakcja Łączności ze Słuchaczami, al. Niepodległości 77/85, 00-550 Warszawa, skrytka pocztowa nr 46.

(mor)

7 dni na drogach i ulicach

Zapobiegajmy tragediom

JAK MINAŁ ostatni tydzień na drogach województwa i ulicach naszego miasta? Na to pytanie będziemy próbowali dać odpowiedź w każdym, poniedziałkowym „Kurierze”. Oprócz zapisu zdarzeń — często pochłaniających ludzkie życie — w rubryce tej znajdują się także porady i ostrzeżenia w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i eksploatacji pojazdów.

PRAGNIELIBYSMY również KM MO oraz innych kompetentnych w tym względzie służb i instytucji.

Ile kosztowało nas zatem minione 7 dni? Operując jedynie suchymi liczbami można stwierdzić krótko: w 16 wypadkach drogowych dwie osoby postradały życie, a 23 odniosły rany. Połowa z wypadków miała miejsce na ulicach Szczecina.

Do jednej z tych tragedii došlo w ubiegły piątek, na skrzyżowaniu ul. Mickiewicza z ul. Traugutta. Młoda kobieta, 7-letnia uczennica, spiesząc się prosto od fryzjera na uroczystość domową, bez chwili namysłu wbiegła na przejście (przy zapalonym czerwonym świetle sygnalizatora). Na jakikolwiek skuteczną reakcję ze strony zaskoczonego motorniczego było za późno. Matka 15-letniej córki zginęła pod kołami tramwaju. Czekał w domu mąż, po przybyciu milicjantów w hłobowa wieściła — przeżywa szok. Tego właśnie dnia miał obchodzić z żoną 8 rocznicę ślubu.

Druga śmiertelna ofiara minionych dni został kierowca „Mercedesa”, który w nocy z czwartku na piątek zbyt szybko wprowadził swój pojazd w zakręt. Poślach konczy się „dachowaniem” a ofiara umiera niebawem w szpitalu.

Mniej kupujemy kaszy, makaronu i oleju

WARSZAWA PAP. W styczniu — w porównaniu z analogicznym okresem ub.r. — nastąpił bardzo wyraźny spadek zakupu artykułów reglamentowanych z wyjątkiem mięsa i tłuszczów roślinnych i tak np. makali sprzedano o ok. 7-8 proc. mniej, kaszy łęczniowej o 30-35 proc. mniej makaronu i olejów jadalnych o 15-16 proc. mniej.

Trudno powiedzieć na ile na to zjawisko wpłynęło pełne wykonanie kartkowych norm w styczniu ub.r. na miesiąc przed spodziewaną podwyżką cen. Warto podkreślić jednak, że również w porównaniu z grudniem ub.r. sprzedaż jest niższa. Mimo że trudno wykluczyć wahania sezonowe, można sądzić, iż w tej grupie artykułów zmniejsza się stopniowo zapotrzebowanie. Wynikać to może z jednej strony z trwałego już kilka miesięcy ustabilizowania rynku, z drugiej z bardziej oszczędnego gospodarowania domowymi budżetami.



Opinia

Czytelników „Kuriera”

pl. Holdu Pruskiego 8, 70-550 Szczecin

(imię, nazwisko, adres)

„Kurier” kupuję codziennie (czasami) w kiosku „Ruchu”

nr, ul., miejscowość

otwartym w godz. od do

„Kurier” dostarczono:

w dniu 16.II. o godz., gazety zabrakło o godz.

w dniu 17. II. o godz., gazety zabrakło o godz.

w dniu 18.II. o godz., gazety zabrakło o godz.

Uważam, że mój kiosk winien dysponować „Kurierem” co

najmniej do godz. i dla zaspokojenia potrzeb Czytel-

ników brak jest codziennie ok. egzemplarzy.



Goście z Rostocku zwiedzają „Predom—Self”.

Współpraca miast Rostock - Szczecin

(Dokończenie ze str. 1)

W pierwszym dniu pobytu goście zwiedzili ZPE „Predom—Selfa” gdzie dyrektor zakładu Andrzej Poncyljusz zapoznał ich z systemem produkcyjnym przedsiębiorstwa. Delegacja zobaczyła również stałą ekspozycję wyrobów aktualnie produkowanych przez „Selfa”. W godzinach popołudniowych gości przyjął sekretarz KW PZPR Stefan Rogalski. Treścią rozmowy była m. in. sytuacja społeczno-gospodarcza naszego województwa. Następnie delegacja z Rostocku zwiedziła miasto.

Kolejny dzień pobytu upłynął zagranicznym gościom m. in. na spotkaniu z Egzekutywą KM PZPR w Szczecinie, podczas którego podpisana została umowa o współpracy między instancjami partyjnymi, oraz na spotkaniu z prezydentem miasta Janem Stopyrą, gdzie również podpisano umowę o współpracy między Rostockiem a Szczecinem. Delegacja zwiedziła także kolejny szczeciński zakład produkcyjny — ZPO „Dana”.

W krótkim wywiadzie dla „Kuriera” sekretarz KM NSPJ

Na Morzu Moluckim

Statek zderzył się z wielkim pnem

HANOI PAP. Na Morzu Moluckim (Indonezja) zatonął statek pasażerski, który zderzył się z wielkim pnem drzewa. Cztery osoby utonęły a ośmiu uznano za zaginione. Indonezyjska agencja prasowa Antara podała, że na statku, o nosności 40 ton, znajdowało się w momencie katastrofy 156 osób. Unoszący się na wodzie pniem drzewa rozbijał statek. Część pasażerów ocalała dzięki ratunkowej podjeździej przez władze portu Ambon i okręty marynarki wojennej.

(Dokończenie ze str. 1)

no stan zaopatrzenia szczecińskiego handlu w artykule trwałego użytku. Z informacji przedstawieli przedsiębiorstw handlowych wynika, że w ubiegłym roku pokrycie przewidywanych potrzeb w tych branżach (szacowanych na podstawie przeciętnych rocznych obrotów) sięgało 50 proc. Nie należy tego jednak mylić z faktyczną chłonnością rynku, ta bowiem okazała się znacznie większa, wielokrotnie przewyższająca możliwości zapasowicze i wszelkie dane szacunkowe dotyczące planowanego popytu.

W TYM ROKU sytuacja będzie może nieco lepsza. Co prawda handlowcy jeszcze nie ze wszystkich producentami zawarli umowy na cały rok, jednak dotychczasowa realizacja pozwala spodziewać się dostaw wyższych niż w ubiegłym roku. Oceniając stan zaopatrzenia, podkreślono istotny dla mieszkańców naszego województwa fakt, a mianowicie to, iż artykuły których dystrybucja sterowana jest centralnie (objęte są one listą zamówień rządowych), dzielone są (wbrew zapowiedziom zresztą) jedynie we-

HENNING SCHLEIFF

w Rostocku Heinz Kochs powie

dzielić:

— Przyjechaliśmy tu, by kontynuować, utrwalić i rozszerzyć kontakty nawiązane między naszymi miastami. Zostaliśmy tutaj bardzo serdecznie przyjęci, cieszymy się, że mogliśmy poznać niektóre zakłady w Szczecinie oraz problemy społeczno-gospodarcze waszego miasta i województwa. Dla mnie osobiste bardzo interesująca okazała się wizyta w zakładzie „Predom—Selfa”, gdyż sam z wykształcenia jestem inżynierem elektrykiem. Mogę powiedzieć, że wyroby z tego przedsiębiorstwa są dobrej jakości. Jesteśmy wdzięczni za przygotowany program. Sądzę, że nasza wizyta wypadnie z korzyścią dla obu bratnich miast. Z niecierpliwością oczekujemy będziemy teraz rewizji naszych szczecińskich przyjaciół w Rostocku.

(pe)

Z obrad Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Speculacją

Dopóki więc nie będzie to uwzględniane przy podziale detalicznych dóbr, możemy liczyć tylko na operatywność naszych handlowców, rozwój miejscowej produkcji oraz najprawdopodobniej w obecnych warunkach organizację sprzedaży. Jak wiadomo, w naszym województwie wprowadzono system przedpłat i losowań na kilka najbardziej poszukiwanych artykułów. Nadal też wydziela się pulę towarów na tzw. minimum społeczne dla nowożeńców i na kredyty „MM”. Reszta artykułów kierowana jest do wolnej sprzedaży. O ile system przedpłaty nie budzi wątpliwości, to pozostałe for-

Już nie spadamy, ale ciągle ciężko

(Dokończenie ze str. 1)

kiem 1979, zeszłoroczne wyniki są ciągle aż o 16 proc. niższe.

Uruchomiono

informację telefoniczną

Wyprawa na Trójkąt Bermudzki

WARSZAWA PAP. Wielkie zainteresowanie projektowaną wyprawą na Trójkąt Bermudzki skłoniło organizatorów ekspedycji do uruchomienia specjalnej informacji telefonicznej. Wszyscy zainteresowani mogą dzwonić do biura informacyjnego programu badawczego „Trójkąta Bermudzkiego” w Warszawie w godzinach 12-15 pod numer telefonu 35-52-14.

Wyprawa badawcza „Trójkąta Bermudzkiego” składać się będzie z ludzi obdarzonych szczególnymi zdolnościami parapsychicznymi. Spośród kilkuset osób wykazujących takie uzdolnienia wybrano drogą eliminacji i różnych testów 6-osobową ekipę badawczą, która za kilka tygodni wyruszy do Ameryki. Będzie to pierwsze na świecie badanie Trójkąta Bermudzkiego za pomocą parapsychologii.

Kalifornia na skraju bankructwa

NOWY JORK PAP. Kalifornia uważana dotychczas za najbogatszy stan w USA, znajduje się na skraju finansowego bankructwa; taka jest opinia Kena Cory, głównego skarbnika w tym stanie.

W kasie stanowej brak pieniędzy na wypłaty upośahunków funkcjonariuszy administracji, w tym samym dniu będzie 23 lutego, kiedy zostaną rozdysponowane ostatnie dochody władz stanowych.

Georges Simenon ukończył 80 lat

GENEWA PAP. Słynny pisarz pochodzenia belgijskiego Georges Simenon obchodził w sobotę w swej rezydencji na przedmieściach Lozany w Szwajcarii 80 rocznicę urodzin. Pisarz, który opublikował blisko 220 książek, w tym słynną serię z Komisarzem Maigret, od 28 lat mieszka nad brzegiem Jeziora Lemanańskiego. Simenon jest jednym z najbardziej płodnych pisarzy francuskojęzycznych od czasów Balzaka. Jego dzieła przetłumaczono na 70 języków. Dziesięć lat temu przestał pisać. Ostatnio jednak opublikował „List do mojej matki” i „Pamiętniki intymne”. Georges Simenon urodził się faktycznie w piątek 13 lutego 1898 roku, ale jego matka, kierowana przesadą, podała datę urodzenia o dzień wcześniejszą od rzeczywistej.

my nadal są pożywką dla spekulacji. W czasie posiedzenia komisji ustalono więc, że tak sprzedaż dla nowożeńców jak i na kredyty — objęte będą szczegółową kontrolą. Przypomniiano też, że zgodnie z ustawieniami MHWiU, żadne społeczne kolekcje nie powinny być obecnie honorowane. Ustalono ponadto, że do 20 lutego maja być opracowane zasady awizowania dostaw do sklepów, w których wywieszane będą informacje o tym, co każdego dnia powinno znaleźć się w sprzedaży.

ISTOTNA, nowością będzie także zasada imiennej (na podstawie dowodu osobistego naabywcę) wypełniania kart gwarancyjnych. Ma to przede wszystkim służyć temu, by w przypadku ujawnienia wad w określonej partii towaru (a stopień wadliwości wielu artykułów jest, niestety, bardzo wysoki) szybko dotrzeć do nabywców; ale też posłużyć sporządzeniu ewidencji zakupów. Można spodziewać się, że wypłoszy to z kolekcji tych, którzy ze statowego nabywania atrakcyjnych towarów uczynili sobie nieźle źródło dochodów.

(mg)

Dla porywaczy
polskiego samolotu

Prokurator żąda 6 lat więzienia

MONACHIUM PAP. W toczącym się przed sądem krajowym w Monachium procesie dwóch porywaczy samolotu Polskich Linii Lotniczych LOT, który uprowadzony został 25 sierpnia ub.r. do Monachium, Ryszard Paszkowski i Franciszek Szaryński oskarżyciel publiczny żądał 10 m. kary 6-letniego pozbawienia wolności.

W swoim wystąpieniu określił postępek obu oskarżonych jako pozbawienie zasad ruchu powietrznego oraz swobody osobistej pasażerów.

Mimo iż obaj piraci powietrzni starali się przedstawić swój czyn jako umotywowany względami politycznymi, prokurator oskarżył ich, zdaniem oskarżenia, głównym motywem, którym kierowali się Paszkowski i Szaryński, były przesłanki ekonomiczne, a więc nadzieja na „urządzenie się za granicą”. Sytuacja w Polsce nie uprawnia nikogo do uprowadzania samolotów — powiedział prokurator.

27-letni Paszkowski i 25-letni Szaryński, obaj mieszkańcy Krakowa, przynajmniej w czasie procesu, iż ich główną działalnością był nielegalny handel uprawiany w czasie wyjazdów „turyistycznych” na Węgry i do Czechosłowacji.

Nieprawdopodobne, a jednak

Śnieg przyczyną... pożaru

W ARCHIWACH straży pożarnej amerykańskiego miasteczka Band (stan Oregon) znajduje się zapis na temat pożaru, który spowodowany został przez... śnieg. W marcu 1921 roku na jednej z budów pozostawiono przez nieuwagę pod gołym niebem pojemnik z niegaszącym wapnem. Opad wilgotnego śniegu wywołał chemiczną reakcję, która wywołała ogromną ilość ciepła, w wyniku czego zapalił się stos desek w bezpośredniej bliskości pojemnika, a następnie ogień przetrząsnął się na budynek prawie na ułamek sekundy. Na szczęście pożar został szybko zauważony i dzięki szybkiej akcji strażaków z Band nie pociągnął za sobą znaczących szkód.

APR

Zdzisława JURCZYŃSKA

Makabryczne morderstwo w Londynie

Dwie odcięte głowy i ręka w kredensie

LONDYN PAP. Jak już informowaliśmy, odnalezienie w czwartek, w ścieku kanalizacyjnym, półwartowanych i rozkładających się zwłok trzech mężczyzn spowodowało, że Scotland Yard podjął dalsze poszukiwania ofiar masowego mordu. Zatrzymano w związku z tym jedną osobę. Istnieją obawy, że zamordowanych zostało aż 16 osób — bezdomnych, młodych mężczyzn, którzy niedawno zaginęli.

W piątek policja londyńska przeszukiwała kilka ruder w północnej części stolicy Wielkiej Brytanii. W jednym z domów znaleziono, w kredensie, dwie odcięte głowy i rękę. Zatrzymano przez Scotland Yard mężczyzn, który wskazał na niektóre miejsca w ogrodzie jednego z domów, gdzie rozpoczęto kopanie w poszukiwaniu półwartowanych na drobne kawałki ciał ludzkich. W jednej z ruder, wystawionej na sprzedaż i opustoszałej od pół roku, zerwano podłogi, przeszukiwano instalację kanalizacyjną. Policja używa w tych poszukiwaniach specjalnych detektorów, które mogą wykryć zakopane i ukryte kości i ciała ludzkie.

Scotland Yard jest zdania, że ofiary mordercy, 16 młodych, bezrobotnych i bezdomnych mężczyzn, zostało najpierw uduszonych, a następnie ich ciała zostały pocięte na drobne kawałki i ugotowane. Tylko przypadek sprawił, że kanalizację odkryli zmasakrowane zwłoki ludzkie.

Kości wykopane w ogrodzie pod koniec tygodnia na niewielkiej głębokości znajdowały się w ziemi co najmniej od roku. Scotland Yard zamierza w poszukiwaniu dalszych szczątków przekopać w najbliższym tygodniu całą posesję. W przyległym domu mają być zrywane podłogi i zburzone ściany działowe.

Przeszukiwany przez policję NH sen poinformował, że zamordował i półwartował 16 młodych mężczyzn. Wskazał, syn norweskiego oficera i Szkocki, zatrudniony był od siedmiu miesięcy w biurze pośrednictwa pracy poprzednio, m. in. w biurze przez 10 lat w armii brytyjskiej, a przejął także w pałacu.

W kolejce po słownik polsko-japoński

Gorączka szaleje w księgarniach

PRZEMILCZANIE niedobrych faktów, sytuacji nie pomoże ani zaskodki. Aby znaleźć drogi wyjścia, trzeba sobie powiedzieć prawdę. To nie rozczytanie społeczeństwa powoduje błyskawiczne znikanie wielu tytułów z półek. To zwyrodniała spekulacyjna działalność sprawia, że książki wykupuje ktoś inny, a kto inny naprawdę ich potrzebujący, przepłaca następnie wykupując je z drugiej ręki.

Od ładnych paru lat książki stała się towarem, odcierającym od swej kulturowo-wzrostowej funkcji. Stała się lokatą (nie największą w końcu) kapitału, przedmiotem obrotu poza-księgarskiego. Encyklopedie, słowniki, prace psycho- i socjologiczne, serie biograficzne, kuchnie, poradniki, pamiętnikarstwo — co popadnie, to i dobrze, bo tym się ludzie interesują, bo na tym można zarobić.

Do niedawna w transporcie ginęły całe pakiety z pewnymi tytułami. Największą afertę tego typu stanowiła bodaj gigantyczna kradzież nakładu „Przemino z wiatrem”, gdy wydawnictwo musiało dobrać wra, ponieważ powieść Margaret Mitchell, „Przemino z wiatrem”. Obecnie zjawisko to opanowano. Pakiety do księgarni dochodzą.

I tu, na miejscu, zaczynają się rozgrywać gorszące walki o książki, pomiędzy: księgarzami, sprzedawcami (a to całkiem co innego, niż księgarskimi), stałymi klientami, klientami przypadkowymi, klientami-handlarzami, społeczną i zawodową kontrolą wreszcie. Włos się jeży.

Sytuacja jest taka: 30-, 50-, bardzo rzadko 100-tysięczny nakład książki jest rozdzielany przez Centralną Składnicę. Przede wszystkim w oparciu o wiedzę Wydawniczej, awizując co tydzień nowości produkcyjne wydawniczej, każda księgarnia zamawia pewną ilość egzemplarzy każdego tytułu. W zamówieniu kierownik księgarni pisze sobie np. przy „Encyklopedii Powszechnej” — 300 egzemplarzy. Dostaje ich 100 — 15, jeśli zawiaduje dużą księgarnią, 2-3 — jeśli mniejszą. I na tym się kończy jego udział w kształtowaniu polityki wydawniczej.

W każdej księgarni pracuje od kilku do kilkunastu osób. W wielu z nich, zgodnie z zarządzeniem ministra kultury i sztuki, są pozakładane „półki”

dla wieloletnich klientów, gromadzących księgozbiory o określonym profilu: historycznym, popularnonaukowym, pamiętnikarskim itp., itd. — przy czym księgozbiory te są im najczęściej niezbędne do wykonywania pracy zawodowej. Dochodzą do tego „półki” bibliotek: szkolnych, przyzakładowych, uczelnianych, publicznych (i). Jeżeli przychodzi przy syka z 30 np. egzemplarzami jakiegoś tytułu (a niejednokrotnie tych egzemplarzy jest za mało na kilka) — to po prostu do normalnej sprzedaży w ogóle nie dochodzi.

Ten zamknięty obieg jest usankcjonowany hierarchią ważności i potrzeb, choć już zaprzeczacie księgarstwa. Ale to nie wszystko. Książki kupują także, ma się rozumieć, pracownicy księgarski. Ta strawa pracowicie zajmująca się komisie kontrolne, które z góry nie mają żadnych szans powodzenia, ponieważ sprzedaż można skontrolować w jednym tylko momencie skim i to w bardzo różnych srodkach. Ten rodzaj się pyta: czy każdy pracownik księgarski musi nabyć wszystko to, co uchochody za atrakcyjne na rynku księgarskim i to w bardzo różnych srodkach? Czy student bądź naukowiec, czy nauczyciel, czy artysta, czy młody motoryzator, musi się obyć bez niezbędnej literatury, słownika, kompendium wiedzy, ponieważ nabeżdże to pracownika na miejscu? Czy mielibyśmy oni na dłuższą metę ze swej pensji środki na to, by kupić książki za setki i tysiące złotych, gdyby się ich nie pozbawiała? Nikt przecież nie kupuje wszystkiego!

Bewien doświadczony księgarz zachowujący dystans wobec całej historii sytuacji, rozkładu siły stwierdzeniem, że wie, iż każda z zatrudnionych u niego osób ma różny i potrzebny każdego atrakcyjny tytuł z każdego zakresu, ale księgarstwa jest księgarstwa „czymś przewidywalnym” im pozostaje rzeczwiście potrzebne.

ALE tenże księgarz wykladałajac nowości na ładzie, przewidywa kolejne chwile zwątpienia. Widzi bowiem... kto te książki kupuje. A to starszek, który wystawia cierpliwie w kolejce po słownik polsko-japoński, ordynuje: „Dla mnie też jedne sztuki...”, a to wyrostek łapiący poszukiwany po-

radnik „Niemowłeta i male dzieci”, a to na koniec ktoś, o kim wytrawny księgarz wie, że kupuje na handel. Na przykład „Historię dyplomacji polskiej” i przeczuć się potwierdza. Ponieważ poszczególne tytuły składające się na całość „Historii”, ukazują się co parę miesięcy, dla wygody klientów księgarnie zakładają im tzw. karty kontynuacyjne, aby zawiadania posiadaczy i tomu, o nadejściu kolejnego. I otóż ten nabywca odmawia podania nazwiska i adresu! Dlaczego się tego obawia? Bo kupuje żeby sprzedać.

Czy to dobrze, że „Atlas Historyczny Polski”, kto wszedł — ten wziął? Przecież jest to wydawnictwo potrzebne przede wszystkim uczniom i studentom humanistyki. I te atlasy, kto naprawdę musi — ten kupi. Za jakąś horrendalną cenę, z drugiej ręki.

— Ja wiem komu jaką książkę sprzedam — mówi mój rozmówca. — Do kogo powinna ona trafić i widzę, że się rozumie. I to. „Dziejów Literatury Europejskiej”, a komu to jest naprawdę potrzebne, kto się o to dopytuje od dawna. I nie mam prawa tej książki zatrzymać.

Ta rozumna postawa, w pełni społecznie uzasadniona, jest w obecnych warunkach nie do utrzymania, ponieważ fachowość i przyzwoitość jednej strony nie wyłącza się przez rozpraszanie wszystkich poszukiwanych przez personel niektórych księgarski. Odbija się to tak, że wstępując codziennie klient dowiaduje się, że „tego jeszcze nie było”, by nagle kolejnego dnia usłyszeć „aaa, to już było!”

A więc... kontrole, szarpnięcia księgarskie badaniem faktur, polek, zakamarków, przegląd niechodzących wydawnictw, pod którymi uginają się półki. Bo że księgarskie nie są puste — to wiadło. Odliczyć szkiełko niezbędny margines na edycję wybitnie specjalistyczne, trzeba stwierdzić, że wydawca nadal bez większego rozważania „produkują” towary. Pisałbym na ten temat swego czasu obszernie, dziś tylko warto wspomnieć, że księgarskiom awizowano około 10 nowych

tytułów, przygotowywanych przez różne oficyny z okazji wictorii wiedeńskiej króla Jana

wszystkiego? Fundament posłom kulturalnego społeczeństwa, obcowanie z książką, jest zachwianą. Nie można tolerować tego, by książ-

Sobieskiego przed 300 laty. Czy znajduje się dziesiątki tysięcy czytelników zaprawianych akurat tym fragmentem dzieł?

Wypadałoby w tym wszystkim zapytać, dlaczego wydawcy nie wycofują się z rynku prawdziwie swoich nakładów tak bardzo poszukiwanych książek — od Mickiewicza, przez Prusa, Sienkiewicza, Żeromskiego — po współczesną literaturę podlegającą popularnonaukową. A tego się właśnie nie czyni, aby utrzymać popyt i aby utrzymać cenę egzemplarza. Tak to przynajmniej daje się widzieć „z dołu”.

Jaka konkluzja wynika z tego

ka krążyła w jakimś surrealistycznym obiegu. Stan ten, na naszym społecznym podwórku jest jaskrawo widoczny. Sądzi się, że nie tylko dla klientów i obserwatorów — lecz również dla dyrektora „Domu Książki”, od której należy oczekiwać podjęcia kroków do zahamowania wewnętrznego obiegu książek poszukiwanych wśród personelu księgarski (kto wie na przykład, że ostatnio ukazała się „Kłótnia Margo” Aleksandra Dumasa lub że wydawana jest „Ania” z cyklu „Ani z Zieloną Wzgórzem”). Jedynym, kto to właśnie „Dom Książki” powinien w naszym imieniu pertraktować z wydawcami o sensowne nakłady rozchwytywanych tytułów.

Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rady dla zmotoryzowanych

Bezpieczeństwo i kultura

SPOŹNIONA zima i tygoda aura dla tej pory roku zaskoczyła wielu kierowców. Widać to zarówno po sposobie jazdy, jak i nie przygotowanych samochodach do właściwej eksploatacji. Brak umiejętności poruszania się po drogach zaśmieconych częstym oblodzeniem dał już o sobie znać. Świadczy o tym liczne wypadki drogowo i nawet drobne kolizje.

takiej sytuacji spowodować nawet poważną kolizję.

Niechajlistwem można nazwać przypadki, kiedy właściciele pojazdów wyruszają na drogę z zamrożonymi szybami. Dział bardzo łatwo o takie zjawisko, ponieważ w dzień jest na ogół słonecznie, w nocy zaś zapadają ciemności, nie widać się warstwa lodu. Nie wystarcza więc „wyskrobać sobie kłosa” na przedniej szybie, pozostawiając zamrożone i zalodzone boczne i tylne. Kierowca musi czuć się bezpiecznie i pewnie w czasie prowadzenia pojazdu. Pierwszym warunkiem jest pełna widoczność z pojazdu. Zalecamy więc z siebie skrobaczki do szyb i szmatki do ich przecierania.

NALEŻY się spodziewać, że zimowa aura będzie nam towarzyszyć jeszcze przez kilka tygodni. Obecny okres jest szczególnie niebezpieczny dla ruchu kołowego. Dlatego też warto przygotować się do niego tak pod względem psychicznym jak i technicznym.

Nie wolno zapominać o konieczności oczyszczenia samochodu przed wyruszeniem w drogę ze śniegu i zaledzenia. Jazda z zastójnymi przez śnieg nawet częściowo zwiłkami stwarza potencjalnie niebezpieczną sytuację pełnej widoczności. Obserwuje się wiele samochodów, które przez cały dzień wozą kilkucentymetrową warstwę śniegu na dachu pojazdu. To także karygodne zachowanie. Tępienie śniegu na skutek szybkiego nagrzewania się karoserii dachu może w czasie jazdy przy hamowaniu zsunąć się na przednią szybę. Wtedy w najmniej nieoczekiwanym momencie możemy nie widzieć drogi na jezdni. Bardzo łatwo w

Ważnym momentem w tych trudnych warunkach zimowych jest poprawna jazda. Pamiętajmy, że nie ma na każdej ulicy sa inne warunki prowadzenia. Sa bowiem od cinki zaśmieszane, sa też odcinki posypane piaskiem lub solą. To stwarza bardzo różne warunki prowadzenia. Wskazywać należy na moment hamowania. Zalecamy więc bardzo ostrożną jazdę w warunkach zimowych. A także utrzymanie odpowiedniego dystansu za jadącym przed nami pojazdem. Niezmiernie ważna na sprawa jest powolny dojazd do skrzyżowania i jazda po nim. Musimy się liczyć z możliwością, że nie uda nam się zahamować na jezdni przed nadjeżdżającym nozdem lub wychodzącym na jezdnię pieszym.

Apelujemy o kulturę utrzymania pojazdu w należytym stanie i szczególnie ostrożność w tych warunkach zmieniających się warunkach atmosferycznych i drogowych. Pamiętajmy, że szwitek zimy i początek wiosny to naturalny zły okres dla ruchu samochodowego. (2)

DWA lata temu autorzy opracowania dla Rady ds. Rodzin stwierdzili, że 46 proc. rodzin z trójmiem dzieci i 77 proc. z czworgiem i więcej — uzyskiwało miesięczne dochody nie większe niż 1500 zł na osobę. Obecnie podobne dochody uzyskuje z pewnością znacznie mniejsza liczba rodzin wielodzietnych; wzrosły przecież tymczasem płace i wysokość niektórych świadczeń socjalnych. Ale postęp ten wyraża się w dochodach nominalnych, a nie realnych. Chociaż nikt tego na razie nie wyliczył — można przypuszczać, że razem ze spadkiem naszej stopy życiowej (o 23 proc według GUS-u) pogorszyła się przede wszystkim sytuacja życiowa tych, którzy zasiadają wspólnie do wielkiego stołu. Z licznych sygnałów, m. in. PKP i PKPS wynika, że znacznej liczbie rodzin wielodzietnych z trudem przychodzi włożyć koniec z końcem, a częstokroć odcierają się one o granicę ubóstwa.

W naszym kraju jest milion i więcej rodzin wielodzietnych, z czego na wsi mieszka ich ok. 800 tys. Większość z nich ma wprawdzie samodzielnie mieszkania, ale o niskim standardzie i niedostatecznej powierzchni. Poziom dochodów skazuje te rodziny na organizowanie sobie usług we włas-

nym zakresie, nie dziwi więc stosunkowo duża liczba pralek (ale nie automatycznych), maszyn do szycia (ale nie elektrycznych) i rowerów... Kupują mniejsze ilości i gorszej jakości artykuły spożywcze, jedzą

materialną, albo uznają ją za drugorzędną w kontekście interesów narodowych, albo znów malują obraz bezstroskich matek, które żyją sobie wygodnie z zasilków rodzinnych. W ten sposób wraca pokutujący od

wzrostu, nie nadążają ostatnio za ruchem cen i plac. Jednocześnie coraz trudniej o miejsca w przepelnionych żłobkach i przedszkolach, co powoduje, że wiele matek rezygnuje z pracy zarobkowej.

Upośledzenie materialne rodzin wielodzietnych znajduje swoje odbicie również w słabym korzystaniu przez nie z dóbr kultury, z dostępu do oświaty. Statystyki mówią, że rodzice mają tu najniż-

Rodziny wielodzietne
Gorzka diagnoza

za mało warzyw, mleka, tłuszczu, mięsa.

JAKI MODEL?

Przytaczam te wyliczenia nie tylko po to, by wykazać, iż gorzej i o ile gorzej, żyją rodziny wielodzietne, ale i dlatego, ponieważ dobrze wprowadzają w nastrój stale powracających dyskusji o modelu polskiej rodziny. Zwolennicy większego przyrostu naturalnego chętniej modelu 2-3 i są skłonni uważać go za nakaz czasu i miejsca, w jakim żyjemy. Z kolei przeciwnicy twierdzą, że obywateli mamy dosyć i nie grozi nam zniknięcie z mapy Europy. Jedni i drudzy pomijają najczęściej sytuację

lat pogląd, że rodziny wielodzietne „same sa sobie winne” gdyż po co im tak liczne potomstwo, skoro nie mają odpowiednich warunków materialnych... Socjologzy twierdzą, że dzieci ustępują miejsca w systemie wartości dobrom materialnym: samochodem, domem letniskowym itp., wskazują, że konkurencja dla potomstwa może być robenie kariery zawodowej przez ojca i matkę. Dział zmiany — na niekorzyść — w naszej sytuacji gospodarczej powodują jeszcze większą niepokoj: czy obawa przed niepewną przyszłością nie zniechęca do rodzicielstwa tych, którzy jeszcze jakoś sobie radzą?

NIEDOSTATKI I ZAGROZENIA

Świadczenia społeczne, mimo ich różnorodności i stalego

ścisłej wykształcenie podstawowe, dzieci są w blisko 60 proc. trafiają do zasadniczych szkół zawodowych. Mamy więc do czynienia z tendencją do „wyczerpania” społecznej. Jak bardzo hamuje to tempo pożądanego przemian, ogranicza faktycznie tzw. „dobrobycie” — nie trzeba tłumaczyć.

A pomoc choćby ta doradza, zabyta w tym miejscu niejedną.

Owsem — jest. Sa zapomnieli, zainteresowanie PKP, PKPS, paczki z zagranicy. Dzieci otrzymują najczęściej stypendia, bieżące obadają w stołówkach szkolnych. Z żyć ciawiem jednak, że pomoc te otrzynują, gdy starczą środków, gdy nał, a więc nie mających żadnych źródeł dochodu rodziców, teściów. Według ZUS-u oraz Ministerstwa Pracy, Płat i Socjalnych, obecną wersją projektu dotrze do rak posłów w ciągu najbliższych tygodni.

Stanisław JAREMCZAK

Bolek i Lolek

mają już lat... dwadzieścia!

Z KONCEM ubiegłego roku Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej obchodziło 35-lecie swego istnienia, wyprodukowało w tym okresie ok. 700 jednoaktowych filmów, z czego ok. 70 proc. dla dzieci. W marcu br. bielskie SFR obchodził osobliwy jubileusz. Dwadzieścia lat temu powstał pierwszy odcinek filmu o przygodach dwóch urwipolców Boleka i Lolka, który „ojcem duchowym” był niezwykły już dziś twórca filmów dla dzieci, Władysław Nehrebecki. Nikt nie przypuszczał wówczas, że film ten zrobi wielką karierę i stanie się zaczątkiem licznych seriali przygod dwóch sympatycznych chłopców, którym później, na życzenie dzieci, towarzyszyć będzie także dziewczynka, piewnata Tola.

Od premiery narodzin Boleka i Lolka mija więc 20 lat, a realizatorzy nakreśli w tym czasie 164 jednoaktowe filmy przygod ulubieńców dzieci, w tym również pierwszy polski pełnometrażowy film animowany „Wielka podróż Boleka i Lolka”. Po raz pierwszy Bolek i Lolek przemówili do dzieci głosami aktorów Ewy Złotowskiej (Bolek) i Danuły Maniewicz (Lolek) z Warszawy. Rysunkowy film miał 2800 m długości i był filmem, a jego projekcja trwała 108 minut.

Dziś Bolek i Lolek z powodzeniem konkurują ze światło-

wej sławy filmami Walta Disneya. Filmy o nich sprzedawane do ponad 120 krajów w świecie. Pokonały one bariery językowe i religijne, a ostatnio jako jedyne filmy zagraniczne mogą być, z woli Ajatollaha Chomeiniego, wyświetlane w Iranie.

Dzieci — jak mówił Władysław Nehrebecki — polubili swych bohaterów. One też dyktują twórcom swoje upodobania i życzenia, wzbogacając filmowe przygody chłopców własnymi opowieściami i propozycjami.

Bolek i Lolek wyszli już dawno z filmowego kadru i ekranu TVP. Ich filmowe postacie mają własne bogate życie. Życie w społeczności dziecięcej.

Byli patronami Zimowej Spartakiady Młodzieży w 1978 r. w Beskidach, a kilka lat temu Rada Hufca Harcerskiego „przyjęła” ich w skład swego szczebla. Zarząd Główny Ligi Ochrony Przyrody mianował Boleka (tego grzeczniejszego) młodzieżowym strażnikiem przyrody, obaj mają też honorowe odznaki Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Staraniem Krajowej Agencji Wydawniczej wyszły pierwsze książeczki przygod Boleka i Lolka, które mimo dużego nakładu zniknęły z półek księgarskich, a „Polskie Nagrania”

wypuściły na rynek bajki Boleka i Lolka na płytach długogrających.

Po serialu, w którym Bolek i Lolek „fedrowali” w kopalni, realizatorzy z bielskiego studia

rozpoczęli nowy 13-odcinkowy serial pod roboczym tytułem „Olimpiada”. W odcinkach tych, popularyzujących sport wśród dzieci, nasi ulubieńcy prowadzić będą sportowe życie, racjonalny trening, przytupując się nie tylko do igrzysk w Los Angeles, ale także do Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1984 r. w Sarajewie. Realizatorzy obiecują, że w nowym serialu nie zabraknie dobrego dowcipu sytuacyjnego, moralu i aspektów wychowawczych.

Czekamy więc na nowe premiery filmowe o Boku i Lolku, którzy choć liczą sobie 20 lat, to jednak wciąż się nie potarzel.

Józef KŁIS

Skansen kujawski

W RADZIEJOWIE Kujawskim powstaje mały skansen budownictwa wiejskiego. Wyremontowano i odnowiono zabudowę wiatrak pochodzący z początków XIX wieku. Staraniem Towarzystwa Miłośników Kujaw, w skansenie znajduje się ponadto tradycja „chata kujawska” i „dom młynarsza”. Trwa gromadzenie zabytkowych przedmiotów i sprzętów gospodarskich, regionalnych ubiorów, narzędzi rzemieślniczych i wielu innych eksponatów do izb folklorystycznych.

RAYMOND CHANDLER

SIOSTRZYCZKA



Tłumaczył Piotr Kamiński

7

— Kto wie. — Pstryknął lekko palcami w moją stronę. — Może niedługo znowu się spotkamy. Kiedy będzie ze mną kolega.

— To powiedz mi, żeby wyłożył czystą koszulkę — powiedziałem. — I tobie też niech położy.

— Proszę, proszę — powiedział cisłowiec karcącym tonem. — Jak się to robi cwane, kiedy tylko sobie przypnie znaczek.

Przeszedł bezszelestnie koło mnie i zbiegł po drewnianych schodkach ganku. Jego kroki stuknęły przez chwilę po uci, aż ucichły. Brzmiały bardzo podobnie do obcasów Orfajamy stukających po korytarzu u mnie w biurze. Z jakiegoś powodu miałem niejasne przeczuć, że przechytrzył. Ale nie było żadnego powodu. Może chodziło po prostu o ów zimny, metaliczny smak małego ciasteczka. Ani nie skamiał, ani nie podskakiwał, po prostu uśmiechał się, gwizdał przez zęby, mówił tym swoim lekkim ołosem i patrzył oczami, co nie zapominam.

Zrobiłem dwa kroki i podniosłem z ziemi nóż. Ostrze było długie, zaokrąglone, cienkie, jak pilnik spitowany na gląd. Rączka i osłona były z lekkiego plastiku i wyglądały jak z jednego kawałka. Złapałem nóż za rączkę i rzuciłem nim szybko na stół. Ostrze wyskoczyło i zadziło wbijając się w drewno.

Zaczerpnąłem głęboko powietrza, zsunąłem rączkę z powrotem w dół i wyrzuciłem nóż ze stołu. Ciekawość, przemyślany w każdym szczególe zgodnie ze swoim niezbyt miłym przeznaczeniem.

Otworzyłem drzwi do kuchni i przeszedłem przez nie trzymając w jednej dłoni rewolwer i nóż.

Była to sypialnia z łóżkiem w ścianie. Łóżko było opuszczone i rozbebeszone. Wyściełane krzesło stało w oparciu wypaloną dziurę. Przy ścianie, koło okna na ulicę, stało wysokie, dębowe biurko ze skórnymi drzewciami, nieczym staromodne drzwi do piwnicy. Obok była jeszcze kanapka, a na kanapce leżał mężczyzna. Jego nogi w grubych szarych skarpetach zwisały bezwładnie z jednej strony. Głowa trafiła mniej więcej pół metra od poduszki. Sądząc po kolorze poszewki nie miał czego żałować. Górna część jego osoby opakowana była w beżową koszulkę i wyswiechtany, szary, zapinany sweter. Usta miał otwarte, twarz lśniąca od potu, i dyszał jak stary Ford z obłożoną uszczelką. Na stoliku obok stał talerz pełen niedopałków, niektóre wyglądały na skrety. Na podłodze była pełna butelka szampana i filiżanka, która na oko zawiąrała kiedyś kawę, ale było tu już dość dawno. Pokój cuchnął głównie dżinem i zwykłym smrodem, w powietrzu wisiła jednak również wspomnienie dymu marihuany.

Otworzyłem okno, przyłożyłem głowę do moskitiery, żeby nabrać w płuca nieco czystego powietrza i popatrzyłem na ulicę. Dwóch chłopaków jeździło na rowerze wzdłuż ogrodzenia składu drewna, zatrzymując się od czasu do czasu żeby przestudiować wytwory sztuki kłopotowej. Poza nimi w całej okolicy nie się nie ruszało. Nawet pies. Za rogiem zawisł w powietrzu kłębek kurzu, jakby właśnie przejechał tamtędy samochód.

Podszedłem do biurka. Znalazłem rejestr lokatorów, przetrząsałem go zatem, aż doszedłem do nazwiska „Orrin P. Quest” wypisanego wyraźnym, starannym pismem, i do numeru 214, dopisanego ółwkiem przez kogoś innego, pismem które z całą pewnością nie było ani wyraźne ani staranne. Przejrzałem rejestr aż do końca, ale nie znalazłem żadnego nowego wpisu z numerem 214. Pod 215 mieszkali ktoś nazwiskiem G. W. Hicks. Zamknąłem rejestr, położyłem na miejsce i podszedłem do kanapki. Mężczyzna przestał chrapać i bulgotać, i machnął dłonią w poprzek pierś, jakby mu się śniło, że przemawia. Pochyliłem się, złapałem go dwoma palcami za nos i wetknąłem mu do gęby kłab jego własnego swetra. Przestał chrapać i gwałtownie otworzył oczy. Były szkliste i przekrwione. Mocował się przez chwilę z moim uściskiem. Kiedy byłem już pewien, że całkiem się obudził, puściłem go, złapałem małą butelkę szampana i położyłem trochę do szklanki, która leżała przewrócona obok. Pokazałem mu szklankę.

Jego ręka uyciągnęła się po nią ze wzruszającą niecierpliwością, z jaką matka wita zaginione dziecko.

Odebrałem szklankę poza jej zasięg i powiedziałem:

— Pan jesteś zarządcą?

Obliczał wargi i odrzekł:

— Grrrrrr...

Machnął ręką w stronę szklanki. Postawiłem ją przed nim na stole. Złapał ją ostrożnie i obierał rękami wlat dżin do gęby. Potem zdmiał się serdecznie i rzucił we mnie szklanką. Udało mi się ją złapać i postawić z powrotem na stole. Mężczyzna przyjrzał mi się, starannie lecz bezskutecznie próbując nadać swemu spojrzeniu wyraz surowości.

— Czego — zakrakał niecierpliwie.

— Zarządcą?

Kłonił głową i mało nie spadł od tego z kanapki.

— Chyba jestem troszkę zalany — powiedział. — Trochę, ciut-ciut zalany.

— Nie jest tak źle — powiedziałem. — Jeszcze oddychasz.

(cdn.)

Komandos z Nawarony

TAK już od tygodnia. Codziennie na wszystkich seansach komplet widzów. W kolejce stoją po kilka godzin młodzi i ludzie doświadczeni. Tak ogromne zainteresowanie wzbudza nowy film angielski „Komandos z Nawarony”.

Pierwszymi ujęciami, film nawiązuje do głośnego filmu „Działka Nawarony” J. Lee Thompsona. Nie jest to jednak jego ciąg dalszy. Inny jest zespół aktorski, inny też reżyser. Bohaterów z „Działka Nawarony”, których grali Gregory Peck i Anthony Quinn — zagrali Robert Shaw i Edward Fox. Filmy oba łączą jedynie dwie osoby: producent Carl Foreman i autor powieści Alistair MacLean.

Film zrealizował — mistrz filmowej batalistyki i szpiegowskiej sensacji — Gay Hamilton. Jest on twórcą czterech filmów o superagencie Jamesie Bondzie. Mając znakomite doświadczenie nie miał większych problemów z poprawnym zrealizowaniem „Komandos z Nawarony”. Po realizacji tego filmu Gay Hamilton powiedział: „Dziś w 1978 r. nie robi się filmów wojennych, lecz raczej filmy przygodowe. Tutaj wojna nie jest niozym jak dekoracja i tak ją potraktowałem”.

Alistair MacLean — pisarz i scenarzysta angielski. Absolwent uniwersytetu w Glasgow. Jako osiemnastoletni chłopiec wstąpił do brytyjskiej marynarki wojennej, kilkunastu służba, liczne przygody, dramatyczne sytuacje, zainspirowały go do napisania pierwszej powieści a w trzy lata później ukazały się już „Działka Nawarony” — książka, która przyniosła mu sławę i stała się podstawą do jednego z najbar dzieł bliskotłiwych filmów wojennych przygodowych.



scen w filmie — jednak w całości film sprawia dużą przyjemność. Po mistrzowsku zrealizowana została scena rozbicia samolotu w powietrzu. Bardzo sugestywnie nakreślono wysadzenie zabory wodnej i zniszczenie mostu. Do sukcesu filmu przyczynił się również Christopher Chalis — jeden z najlepszych operatorów angielskich. Jemu zawdzięczamy przeniknięcie dzieł plenerów jugosłowiańskich.

ZNAKOMITE grają główni aktorzy. Robert Shaw — jako major Mallory — angielski aktor, pisarz, scenarzysta i dramaturg. Absolwent uniwersytetu w Cambridge. Znakomity odzwierciedla rolę szpiegowskich. W Polsce oglądaliśmy go w filmach: „Bitwa o Anglię”, „Zadło”, „Szczeki”, „Szkarłatny Pirat” i in. Ten wielki aktor zmarł w kilka miesięcy po zakończeniu filmu. Edward Fox

— jako sierżant Miller — absolutnie elitarne Harrow Institute. Na ekranie pojawił się w 1963 r. ale sławę zdobył grając rolę tytułową w „Dniu Szakala”. Oglądaliśmy go w ważniejszych filmach: „Bitwa o Anglię”, „Posłaniec”, „O jeden most za daleko”, „Pojeźdźnik” i in. Harrison Ford — dowódca komandosów amerykańskich — aktualnie gwiazda kina amerykańskiego. Szeroką popularność zdobył dzięki występom w serialu „Strzały w Dodge City”. W Polsce mieliśmy mało okazji do oglądania tego aktora. Kinomani przypominają sobie te sylwetki z filmu „Czas Apokalipsy” gdzie gra jedną z głównych ról, wspólnie z Marlonem Brando. Franco Nero — jako Lasca — aktor włoski, zagral swoją rolę mało przekonująco, natomiast Barbara Bach — jako łączniczka jugosłowiańska — grając drugoplanową rolę, dość mocno dominuje na ekranie. Debiutowała we Włoszech. Zabylna jako partnerka Rogera Moora w filmie z serii przygod Jamesa Bonda. Obecnie żoną ex-Beatlesa Ringo Star.

W cieniu wielkich gwiazd Roberta Shawa, Edwarda Foxa, Harrisona Forda i Franco Nera, na drugim planie, przez cały czas przeżywa się postać Murzyna sierżanta Weaver z korpusu sanitarnego USA. Ten właśnie aktor wprowadza duże ożywienie akcji.

Kinomani szukający w tym filmie głębi psychologicznej widzą z kina rozczarowani. Wszystko jest proste i proste są reakcje psychiczne. Producent Carl Foreman zastosował w próbowaniu snobów na sukces filmowy. Zaangażował znanych aktorów z całosć powierzył dobremu reżyserowi i sukces kasowy został osiągnięty.

Kochając „Komandos z Nawarony”, realizatorzy zostawili bohaterów w nowej, trudnej sytuacji. Znowu może MacLean dopisać dalsze przygody, które będziemy mogli zobaczyć w następnym filmie przygodowym.

Felix DUDEK

Wyniki i tabele

I liga koszykarzy

FINAL „A”

Śląsk — Górnik	90:104
Stal Bobrek — Gwardia	101:71
Zagłębie — Lech	83:96

TABELA

1. Lech	21	6	48	2459-2151
2. Górnik	21	6	48	2504-2283
3. Gwardia	18	9	45	2283-2174
4. Zagłębie	16	11	43	2271-2142
5. Stal	12	15	39	2119-2195
6. Śląsk	9	18	36	2331-2473

FINAL „B”

Polonia — Pogoń	92:90, 81:86, Le-
gia — Wisła	95:100, 94:96.

TABELA

7. Wisła	15	13	43	2697-2564
8. Legia	13	15	41	2498-2352
9. Polonia	9	19	37	2298-2442
10. Pogoń	2	26	31	2465-2900

II liga koszykarzy

Start Gdańsk — Olimpia 73:74 i 75:44, AZS Koszalin — AZS Katowice 52:72 i 40:102, AZS Z. Góra — AZS Gdańsk 60:93 i 92:70, Włókniarz Białystok — Widzew 74:39 i 94:92, LKS II Czarni 56:38 i 56:54.

TABELA

1. Włókniarz	54	2272-1508
2. AZS Kat.	50	2031-1448
3. Widzew	44	1889-1836
4. Czarni	41	1986-1724
5. Start	41	1845-1837
6. AZS Gd.	38	1942-1853
7. Olimpia	33	1552-1973
8. AZS Kosz.	32	1496-1938
9. AZS Z.G.	31	1704-2151
10. LKS II	28	1567-2054

II liga siatkarzy

Gwardia Szczytno — Stal Stocznia 0:3 i 2:3, Czarni Radom — Stocznia 0:3 i 2:3, Pogoń Leżajsk — Narew Ostrołęka 3:1, 3:1, Wisła Łódź — Stal Grudziądz 3:0, 3:0, Lechia Tomaszów — AZS AWF Warszawa 2:3, 3:2.

TABELA

1. Stal Stocznia	26	79-13
2. Czarni	25	78-16
3. Stocznia	16	52-31
4. Lechia	14	58-56
5. Wisła	13	54-45
6. Stal	11	41-66
7. Gwardia	10	44-66
8. AZS W-wa	10	43-87
9. Pogoń	10	41-68
10. Narew	5	42-76

II liga siatkarzy

Polonez W-wa — AZS W-wa 3:0 i 3:0, Gedania — AZS B. Podlaska 3:0 i 3:0, Ogniwo — Spójnia W-wa 3:0 i 3:1, Budowlani Toruń — Warmia Olsztyn 2:3 i 3:0, AZS Poznań pauzował.

TABELA

1. Gedania	26	72-25
2. Polonez	24	58-32
3. Budowlani	24	55-39
4. AZS W-wa	24	45-43
5. AZS P.	24	45-35
6. Warmia	24	42-45
7. Spójnia	24	41-42
8. Ogniwo	24	38-53
9. AZS B.P.	24	42-70

II liga bokserska

GRUPA I

Pogoń — FAM Chelmo 11:8, Proana Kalisz — Zagłębie Lubin 12:4, Wybrzeże Gdańsk — Gwardia Koszalin 12:3, Sokół Pila — Stal Stocznia (mecze przełożony na 20 bieżącego miesiąca).

TABELA

1. Wybrzeże	79-48
2. Stal Stocznia	64:36
3. Pogoń	66:54
4. Sokół	50:50
5. Gwardia	58:52
6. Zagłębie	55:53
7. Proana	54:84
8. FAM	41:74

W Parku Kasprowicz i na „Szczecińskiej Gubałówce”

Dwa dni białego szaleństwa

UTRZYMUJĄCY się śnieg w Szczecinie jest skutkiem wykorzystywania przez mieszkanców naszego miasta. Zarówno w sobotę, jak i w niedzielę najpopularniejsze miejsca do narciarskich wycieczek to Park Kasprowicz oraz „Szczecińska Gubałówka” przypominający zakopiański teren.

W sobotę już od wczesnych godzin rannych spotykaliśmy w Parku Kasprowicz pierwszych szczecinian, którzy zamieniali koszyki na buty narciarskie i przypinali do nich narty.

„Niestety w tym roku nie możemy sobie pozwolić na wyjazd w góry. Stąd każde popołudnie i wolne dni od pracy spędzamy na nartach w Szczecinie” — powiedział P. Paweł Wojcik.

Spełniły się marzenia

Klub Olimpijczyka w nowym lokalu

W SOBOTĘ odbyło się uroczyste posiedzenie zarządu Szczecińskiego Klubu Olimpijczyka, w którym uczestniczyli członkowie, sympatycy oraz zaproszeni goście, a wśród nich m. in. kierownik Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW PZPR, Władysław Kaczanowski oraz wiceprezydent miasta, Bogdan Krupa. Spotkanie to miało szczególnie uroczysty charakter, bowiem wiązało się z otwarciem nowego lokalu klubu. Powstał on w wyniku modernizacji dolnej części kawiarni „Tenisowa”.

JAK poinformował zebranych prezes Szczecińskiego Klubu Olimpijczyka — Eugeniusz Pawłowski, nowy lokal klubu mógł być oddany do użytku dzięki pomocy i zaangażowaniu wielu zakładów pracy, organizacji, w tym przede wszystkim Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Przedmiotem posiedzenia za-

Piłka ręczna

Nieudana inauguracja

W SOBOTĘ i niedzielę piłkarze ręczni II ligi rozpoczęli rewanżową rundę rozgrywek o mistrzowskie punkty. Bardzo słabo wystąpiła mekka „siodełka” szczecińskiej Pogoni, która grając w Płocku dwukrotnie uległa tamtejszej Wiśle 24:31 i 24:17.

FAM groźniejszy niż przypuszczało

„Wymęczone” zwycięstwo bokserów Pogoni

WIEKSZOŚĆ sympatyków boksu, którzy wczoraj przybyli do WDS na mecz Pogoni — FAM Chelmo oczekiwała łatwego zwycięstwa beniaminka nad outsiderem tabeli. W rzeczywistości goście z Chelma byli równorzędnym rywalem dla podopiecznych trenera J. Poznańskiego i ulegli zaledwie 9:11. Jeszcze przed rozpoczęciem pojedynku w wadze ciężkiej wynik meczu był remisowy 9:9. O losach spotkania przesądziła wygrana rutynowanego Sobczyka nad mało umiejącym Zielińskim.

W przekroju całego meczu, który stał na słabym poziomie, mo-

Widzew przegrywa we Włoszech

PILKARZE Widzewa rozegrali drugi mecz we Włoszech. Tym razem Wilazew przegrał z zespołem Pisa 1:2. Bramkę dla drużyny łódzkiej ustrzelił Tłokiński.

W poprzednim meczu łódzianie przegrali z drugoligowym Cremonese 0:2.

W tym dniu również mogliśmy spotkać setki szanowanych, wykonujących każdy pagórek w Parku Kasprowicz.

Widzew przegrywa we Włoszech

A oto wyniki walk (na pierwszym miejscu gospodarze): Dziwiatka został poddany w II starciu Dolnikiemu, Czerwinski zdobył punkty walkowerem, Z. Wyszyński jednogłośnie wypunktował Barabasz, Wójcik uległ 1:2 Pytlińskiemu, Karwowski przegrał 1:2 z M. Wyszyńskim, Stefanowski pokonał 3:0 Krzyżaniaka, Lepiecha zremisował z Braleckim, Bialek wygrał 3:0 z Margierczakiem, Syroniewicz przegrał przez rsc w I rundzie z Watorskim, Sobczyk jednogłośnie wypunktował Zielińskiego.

Jednym słowem szczecińscy narciarze nie mieli przez sobotę i niedzielę powodów do narzekania na brak warunków do uprawiania sportów zimowych.

Próba przed kolarskimi MŚ

G. Jaroszewski na II miejscu

W WETZIKONIE odbył się kolarski wyścig przełajowy, traktowany jako generalna próba przed mistrzostwami świata, które za tydzień rozegrane będą w Birmingham. Kolarze mieli do pokonania 22 km. Zwyciężył Holender Henrie Siamstijer przed mistrzem świata profesjonalistów, Belgiem Rolandem Libotonem i Szwajcarzem Albertem Zweifeltem. Grzegorz Jaroszewski uplasował się na II miejscu, ze stratą 2,41 do zwycięzcy A. Mąkowski zajął 25 lokatę.

Remis Wilków Morskich

KOSZYKARZE I ligi rozegrali przedostatnią kolejkę spotkań. Tym razem drużyna szczecińskiej Pogoni występowała w Warszawie, gdzie była podejmowana przez tamtejszą Polonię odnosząc połowiczny sukces. W sobotę „Wilków Morskich” przegrali z polonistami 90:82 (40:46), natomiast w niedzielę zwyciężyli po dogrywce 86:84 (74:74, 32:46). Najskuteczniejszymi strzelcami w zespołach szczecińskich byli Kalcia 28 i 22 i Krason 19 i 16.

Lekkoatletyka

Rekordy, rekordy...

TYLKO 34 godziny przeżywał halowy rekord świata 17-letniego Ralfa Luebke (RFN) na dystansie 200 metrów.

Polasz halowych zawodów lekkoatletycznych w Gehui Wloch Pietro Mennea przebiegł ten dystans w czasie 20,74 sek i poprawił rezultat Luebkego o 0,03 sek. 30-letni Mennea nadal znajduje się w bardzo dobrej formie. Warto przypomnieć, że do tego znakomitego włoskiego sprintera należy rekord świata w biegu na 200 m na otwartych stadionach — 19,72 oraz rekord Europy na 100 m — 10,01.

NADAL w bardzo dobrej formie znajduje się lekkoatletka CSRS Jarmila Kratochvílová. Podczas halowych zawodów lekkoatletycznych w Jabloncu, Kratochvílová przebiegła 800 m w czasie 1:58,35. Jest to najlepszy halowy wynik na świecie na tym dystansie. Poprzedni, od 1980 r. należał do Olgii Wachurszewej (ZSRR) — 1:59,4.

PODCZAS halowych zawodów o Puchar ZSRR w lekkoatletyce rozgrywanych w Moskwie, 24-letni Sergiej Jelisiejew przebiegł 2000 m w czasie 5:23,80, który jest nowym nieoficjalnym halowym rekordem świata.

Tym razem lepsza Małgorzata

Znów dobra postawa poskic alpejski

W JASNEJ rozegrany został slalom specjalny kobiet zaliczany do Pucharu Świata. Był to ostatni slalom pucharowy rozegrany w tym sezonie w Europie. Doskonale spisywały się w nim Polki. Tym razem najlepszą miejscem — trzecie, wywalczyła Małgorzata Tialka, która przegrała jedynie z Włoszką Quarrio i Szwajcarką Hess.

Małgorzata po pierwszym przejeździe zajmowała drugą pozycję, lecz w drugim pojechała nieco ostrożniej, choć uzyskała piątą pozycję. Świetnie natomiast spisała się w nim Erika Hess, która dzięki uzyskaniu najlepszego wyniku, awansowała z 5 na drugą pozycję.

Bardzo dobrze spisała się też Dorota Tialka. W pierwszym przejeździe miała 10. wynik, ale w drugim spisała się najlepiej i awansowała na 1. miejsce w ostatecznej klasyfikacji. Polki wedy zdobyły kolejne punkty pucharowe.

Treścią naszą zawodniczką, Ewa Grabowska, zajęła 39. miejsce — 1.39,97.

W KLASYFIKACJI Pucharu Świata prowadzenie objęła Erika Hess (Szwajcaria) — 175

pkt., przed Hanni Wenzel — 170 pkt. i Tamara McKinney — 162 pkt. Hess prowadzi także w klasyfikacji slalomu specjalnego — 110 pkt. przed Marią Rosą Quarrio — 89, Hanni Wenzel — 78, Anni Kronbichler (Austria) — 62, Tamara McKinney — 60 i Dorota Tialka — 53 pkt.

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajmuje Szwajcaria — 500 pkt., przed Austrią — 473 pkt. i Francją — 428 pkt. Polska sklasyfikowana jest na 9. pozycji — 97 pkt.

TU TOTO!

Duży Łótek

LOSOWANIE I

8-13-22-23-39-44
dod. 6

LOSOWANIE II

6-13-16-39-42-48

**PONIEDZIAŁEK,
14 LUTEGO**

DZIS:
Zenona, Walentego
JUTRO:
Jowity, Faustyna

POGODA

ZACHMURZENIE duże
z rozproszonymi. Temp.
do -1 st. Wiatry słabe,
zmiennne.

DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1021 hPa (766 mm Hg). W ciągu dnia niewielkie wahania ciśnienia.

TEATR

ZAMEK - "Zabiele ciotki" g. 16.30
MUZYCZNY (tel. 680-05) - Bajka
"Toto" g. 12 (poniedziałek i wtorek).

KINA

DELFIN (tel. 468-78) - "Caly ten zgiełk" g. 15, 17.30, 20
USA - "15 wtorek" g. 10, 12.30, 15, 20
LOOSEUM (tel. 458-18) - "Wielna zona" g. 15, 17, 19 - fr. 1, 18; wtorek: "Muppety jada do Hollywood" g. 15, 17, 19 - fr. 1, 18; wtorek: "Komandosi z Nawaronu" g. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
KORAB - "Geszarek" g. 15 (poniedziałek i wtorek); "Konik garbusiek" g. 17 - wtorek; "Okupacja w 26 obrazkach" g. 19, 21, 23 (poniedziałek i wtorek); "KATYK" (tel. 735-58) - "Konik garbusiek" g. 15 - radz.; "Wyscicie awaryjne" g. 16.30 - pol.; 15 - "O jeden most za daleko" g. 18.30 - ang.; 15; wtorek: "Dziki konik" g. 15; "Okolice spokojnego morza" g. 17 - pol.; 15; "Imperium (niemiec)" g. 19 - ang.; 15; **POLONIA** (tel. 221-834) - "Irena do domu" g. 14.15 - pol.; "Czas Apokalipsy" g. 16, 18.30 - USA; 15 (poniedziałek i wtorek); **PIONIER** (tel. 475-02) - "Napad pod choinkami" g. 10, 17 - pol.; "Pod Borsuczą Skala" g. 12, 14, 15.30 - CSRS; "Kłameczka" g. 18 - pol.; 12; "Lek wykoscieli" g. 20 - pol.; 15; "Wyscicie awaryjne" g. 22; **DRUŻBA** (tel. 358-05) - "Meczezy" g. 15.45, 18, 20.15 - radz.; 12, **MARS** - "Partyzantka eskadry" g. 15.30, 18, 20.15 - ang.; 20 - 8 pasażer Nostromo" g. 17.45, 22 - ang.; 15; **SZMARAGDOWE** (Zdroje) - "Wszystko na opak" g. 17.30 - radz.; "Sprawy i sprawy" g. 19.30 - USA; 15; **PRZYJAZN** (Dabie) - "Dziwczyna i chłopak" g. 17 - pol.; "Tęsa" g. 18.45 - fr.; 15; **MAJ** (Zydowce) - "Saturn 3" g. 18 - ang.; 15; **MELWA** (Zelchowo) - "39 stonpi" g. 15.30 - ang.; 12; **BAJKA** (Pocie) - "Rocky" g. 17, 19 - USA; 15; **BIAŁY ZAGIEL** (Trzebiele) - "Na troję Sokola" g. 17 - NRD; 15; "Parzevia dwunastka" g. 19 - USA; 15; **SYRENA** (Jasienica) - "Znachor" g. 16, 18 - pol.; 12 - cz. 1 i 11; **ZATOKA** (Nowe Warno) - "Cena strachu" g. 18 - USA; 15; **WISLA** (Goleniów) - "Śmierć na żywo" fr. 1, 8; "Zasobny narzeczony" - radz.; 15; **INA** (Stargard) - "Zasięki" - pol.; 15; "Filip z konopi" - pol.; **REPERTUAR KIN** na podstawie informacji OPRF.

WYSTAWY

GARNIZONOWY - Wawryżynka 5 - Twórczość Zofii Tabor g. 10-18; **PAX** - Mariacka 68 - 80-lecie obecności obrazu Bogurodzicy na Jajnej Górze; Malarsko i grafika Ryszarda Bałonia g. 17-20.

DYŻURY

SZPITALA
CHIR. DZIECIĘCA - Wołciecha 7 - **POŁOŻNICZY** - Piotra Skarżi;
CHIR. DZIECIĘCA - Unia Lubelskiej i Zdunow; **WEWN.** - Rejonowy.
PRZECICHODNE
DLA DZIECI - ul. Wołciecha 7 - g. 20-8; **DLA DOROSŁYCH** - al. Jemiołki Narodowej 12 - g. 19-17; **STOWARZYSZENIE** - ul. Jedności Narodowej 12 - g. 23-17; ul. Nad Odrę 20 - g. 8-16.
APTEKI
PL. GRUNWALDZKI (dod. odtrutki) - tel. 345-51; **AL. WYZWOLE.**

NIA 107 - tel. 221-012; **STOLCZYN.** Nad Odrę 20 - tel. 228-422; **ZDROJE.** Bat. Chłopskich 34 - tel. 612-573.

INFORMACJE

SLUŻBA ZDROWIA - tel. 425-25, 446-46 - g. 7-16;
OSRODEK DOSKONALENIA KADR MEDYCZYNY - tel. 777-60 - g. 8-13;
KOLEJOWA - tel. 935;
USŁUGOWA - tel. 428-14 i 473-15 - g. 9-17;
FUCH STATKÓW - tel. 918;
POGOTOWIA
RATUNKOWE - tel. 999; **MO** - 997; **STRAŻ POŻARNA** - 998; **DROGOWE** - 991; **DZWIĘGOWE** - 992; **ELEKTROWNIA** - 991; **GAZOWE** - 992; **WODNO-KANALIZACYJNE** - 994; **LOKATORSKIE** - 996.
STACJE BENZYNOWE
CZYNNE CAŁA DOBĘ: Mickiewicza, Kadłubka (taks.), Ku Słońcu, Eskadrowa, Chopina.
POZOSTAŁE stacje czynne w godz. 8-21.

TELEWIZJA

PROGRAM I
15.25 **NURT** - Plastyka dzisiaj, 16 Zwierzyńcze i nie tylko, 17 Dziennik, 17.20 Film TV radz., "Brezzi" (3), 18.30 Echa stadionów, 18.50 Dobranoc, 19 Klinika zdrowego człowieka, 19.30 Dziennik, 20.15 Teatr "Gburzy", 21.15 Światło między narodowe, 22.25 Dziennik, 22.45 Przed i po tournée - Elżbieta Sienkiewicz-Lukowicz.
PROGRAM II
17.30 Bliziej wsi (dok.), 18 Turniej młodych talentów, 18.30 Wieczory artystyczne prof. A. Krawczuka, 19 Kronika (dok.), 19.30 Dziennik, 20.15 Aktualności, 20.45 Koncert jazzu tradycyjnego, 21 Recenzje, 21.10 węg. "Dwa pociągi na dobie".
WTOREK
PROGRAM I
6.15 3.30 TTR, 6.40 Historia dla kl. VIII, 7 Film dla kl. V, 7.30 Film dla kl. II zmiany, "Klan Cameronów", 1 Spotkanie z Symonem Kobylskim, 13.30, 14 TTR, 14.45 Kwadrans z Arletem, 16 Dla młodych widzów "3x3", 16.30 Dla dzieci "Michałki", 17 Dziennik, 17.20 Magazyn filmowy, 17.45 Pr. publiczny, 18.30 Interstudo, 18.40 Rolnicze rozmowy, 18.50 Dobranoc, 19 "Krzyżem Grunwaldu w herbiet", 19.45 Kwadrans z Arletem, 20.15 Film TV ang., "Klan Cameronów", 21.15 Pr. publicystyczny, 22.20 Dziennik.
PROGRAM II
6.15 7. rosyjski, 16.30 J. angielski, 16.40 TV Wrocław na antenie, 17.05 Dla dzieci "Leśne spory", 17.20 Rep. "Nie wychylałam pociąg", 17.45 Spór o miłość, 18 Spór o związki - rep. z Huty Miedzi w Głogowie, 18.30 Opowieść filmowa "Odręczenie", 19.30 Jazg w klubie "Rura", 19.30 Kronika (dok.), 19.30 Dziennik, 20.05 Wokół Wielkiego Teatru Fantomów, 21.30 "Opowieść o Panu Rurze", Film TWP, 22.15 Opowieść Kamila Kurantia, 23 Kwadrans z Arletem.
UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.
PROGRAM BERLINSKI
14.50 J. angielski, 17.35 Film bulg. "Zamiana", 17.50 Wideo, 17.55 Wideo dla dzieci, 18 Przeboje, 19.50 TV dziecięca, 19 Wizyta, 19.50 Kronika, 20 Komedja muzyczna "Pani Luna", 21.35 Czynny kanał, 21.55 Mezz bokserki NRD - USA, 22.30 Kronika.

WTOREK
9.25 Kronika 10 Film "Pani Luna", 11.35 Czarny kanał, 11.55 Mezz bokserki NRD - USA, 12.30 Wizyta, 13.30 Film radz. "Jas. polarny" i "Napoleon III", 14.35 J. ang. 15.05 J. rosyjski, 15.50 Sport i zabawa, 17.15 Wideo dla dzieci, 17.45 "Dzięk Tyrolu", 18.15 Filmy rysunkowe, 19 Film "18 wezłów do Hongkongu", 19.30 Kronika, 20 Film "Kochany mienoch", 21.20 Tempo 83, 22.50 Kronika.
NAUKA
Pogodno oraz mieszkanie własnościowe, 2-pokojowe nowe budownictwo z telefonem, za Tel. 376-74, 3852-G
POŁOŻNICZY Audi 100 L, 3852-G
PRACA
MATRYMONIALNE
PANIA do opieki nad samotną panią z dzieckiem przynajmniej 5-letnim, niezaleźna, ora NOWA lodówka - kucin-Poduchy, ul. Grunwaldzka 10, w celu nie. Tel. 453-51, 3324-G
NIERUCHOMOŚCI
PÓŁ domu 3 pokoje, Szczecin 3840, garaż, telefon ogródki.

RADIO

PROGRAM I
WIADOMOŚCI: 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23.
14.05 Gwiazdy i ich przeboje, 14.50 Wiersze Endie Ady, 15.10 Studio Młodych, 16.40 Polskie pieśni i melodje, 17.10 Panorama świata, 17.20 Kimeron - magazyn muzyczny, 18.05 Refleksje, 18.30 Przeboje lat 60, 18.50 "Rano przesełi nurağan", 19.30 Z naszej fonoteki, 20.05 Koncert żywych, 20.45 Gła i śpiewa zespół "Mamam", 20.45 Kroska sportowa, 21.10 Wieksze dzieła, 21.15 wykonawcy, 22.30 Juro w miono i w stereo, 22.40 Rozmowa z Tracim Swiecie, 23.10 Panorama świata, 23.30 Zbliżenia - program publicystyczny, 23.50 Jazzo w dobranoc.
PROGRAM II
WIADOMOŚCI: 15.30, 21.30, 23.45.
14 Album operowy, 14.30 Reportaż "Umrzeć ze wsiady", 14.50 Najpiękniejsza jest muzyka polska, 15.40 Ludzie i ich pasje, 16 Tematy z rezonansem, 16.20 O zdrowie człowieka, 16.40 Szkoła współpracy, 17 Nasz dom i my, 17.30 Zdzienim korespondentów, 17.45 Z dziejów polskiej gospodarki, 18.20 Radiowy przegląd publicystyczny, 19 Kompozytor 19 tygodnia, 19.35 Świat jaski, 20 Wieczorna antena literacko-muzyczna, 21.05 Następnie wieczor, 21.15 Klub dobrej muzyki, 22.40 Tematy wieczorne, 22.45 Romanów niewiadomych, 22.50 Płyty stare i nowe, 23 Poczta na dobranoc, 23.05 Mała Polimonia, 23.50 Sentencje wieczoru.

PROGRAM III
14 Sławne koncerty romantyczne, 15.05 Przypomniany Marjina Gayeta, 15.30 Złote lata swingu, 16 Zapraszamy do Trójki, 17.30 Polityka dla wszystkich, 18.05 Informacje, 18.30 Dziennik, 18.50 Powieści, 19.30 Mała wieczorna suita, 19.50 "Witajcie w Ciekich Czasach", 20 Słuch nagła, 20.40 Klub sprawy, 21.15 Belszy odcień bluesa, 21.30 Klub samouków, 21.45 Godzina jazzu, 22.45 "24 godziny w 10 minut", 23 Zapraszamy do Trójki, 23.55 Północ poetów.
PROGRAM IV
WIADOMOŚCI: 15, 17, 19, 22.30.
14 Stereofonizacja archiwum polskiej muzyki, 14.30 Z kompozycji, 15.05 Panorama literacki, 15.30 Popołudnie melomana, 15.50 Szczecińskie nagrania, 17.40 Publ. społeczna, 18 Ze światowej estrady, 18.30 Poczta i muzyka, 18.55 Kłasyka muzyki, 19.30 Wiersze, 19.50 Wieczór w filharmonii, 21 Klub Stereo, 22.40 Muzyka polska sprzed stu lat, 23.20 Głosy, Instrumenty.

Uwaga - oszust!

MINIONEJ soboty pewna mieszkanka Goleniowa nabyła "okazyjnie" od przynajmniej pzanego mężczyzny złotą biżuterię za 18 tys. zł. Przy bliższych oględzinach "złoto" okazało się bezwartościowym metalami. Niewykluczone, iż oszust będzie usiłował nabrać innych naiwnych - stąd nasze ostrzeżenie. (ap)

Znaleziono

NA POZATKU lutego na ul. E. Piłchowa, w pobliżu baru "Mada te" znaleziono damską futrzana rękawiczkę. Wiadomość tel. 349-26 w godzinach popołudniowych. 8 BM, w Urzędzie Pocztowym nr 27 przy ul. Wilłowej znaleziono portmonek z pieniędzmi. Zguba jest do odebrania u naczelnika NA PL. POPIELA znaleziono 9 b.m. kartkę zaopatrzenia P-2 z wyciętym odcinkiem na papierosy. Wiadomość tel. 23-21-18.

PANI ubrana w brzo-wa kurtkę skózaną, u-dalając się 4 km w godzinach popołudniowych tramwajem linii 5, a następnie autobusem w kierunku ul. Szwackiego, proszona jest o skontaktowanie się z nr tel. 22-35-45, 3825-G.
TELEPOGOTOWIE
Jan Barczyk - 756-34, 2-68-G
TELEPOGOTOWIE
Marek Sirowy, 324-158, Krzywoustego 6 A4 przy kawiarni "Kaptys", 2659-G
TELEPOGOTOWIE
Roman Szczepny, tel. 23-23-56, 1723-G
TELEPOGOTOWIE
Brunon Jakimowicz - 381-51, 478-G
TELEPOGOTOWIE
Zdzisław Uznański - 22-85-97, 688-G
TELEPOGOTOWIE
Sławomir Martyniuk - 88-474, 7-8-G
TELEPOGOTOWIE
Stanisław Szwaczek tel. 231-280, 813-G
PRZESTRAJANIE telefonów Vela, Neptun, 150, Junost na program berliński, tel. 472-79 Edmund Rzelnowski, 1993-G
COLOR - naprawa, przestrajanie na Berlin 142, Jerzy Turliński, 82-31-72, 986-K
ANTENY różne instaluje Ryszard Dziwiński, 22-14-41, 2550-G
PRZEPRAWADZKI, tran sport - Janusz Drozdowicz, tel. 789-30, 2917-G
NAPRAWA lodówek sprężarkowych, telefon 75-30 Edward Skoczak, 2702-G
LOKAL na cicha produkcji, kuchenki do wynajęcia, Tel. 717-92, 3312-G
ZAKŁAD Specjalistyczny sportowy, 2244-G
ŁOKAL na cicha produkcji, kuchenki do wynajęcia, Tel. 717-92, 3312-G

SADZONKI borowki czarnej amurskiej, truskawki pancernej, podnośnik ocuciowej od wozu do ziemi, Nadano-awocowych berbersów, pigwów, sliwków, kruszawki, Golia, owocka wielkości pieści dżozka, jadalnowocowa cassiole, inne unikalne jadalnowocowe nowości - sprzedaż wyłącznie wysywkowa. Produkcja z wyjątkiem znaków pocztowych ośrobiniejszej wartości na dobieżęsiat złotych. Odrobielen 1683, 3050-G
88-20 Nowe Czaple, 32-P
SPRZEDAŻ
TELEWIZOR kolorowy "Elektron" - sprzedam, Piłchowa, ul. Lesna 2.
KOMPLET wypożyczynowy sprzedam. Ofiar Oświęcimia 18/1, po 16.
PRALKE automatyczne sprzedam, Rosenbergów 101-17-19, 3810-G
KOZUCH męski, szczylny oraz kozuszek młodziow, latki sprzedam, pl. Grunwaldzka 10, 3813-G
KOZUCH męski, wzrost 188 - sprzedam, Nad Odrę 858, 3931-G
SUKIE baset siedmiomiesięczna po bardzo dobrych rodzicach z rodomem - sprzedam, Jagiellońska 96/8, 3795-G
JAMNIRA - sprzedam, Tel. 82-25-26, 3962-G
BONY PeKaO - sprzedam, Tel. 52-51-57, 3901-G
PAWŁON handlowy z pełnym wyposażeniem branży ogólnospożywczej w Policach na nowym osiedlu sprzedam, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 4008.
ZASTAWA 150 bez silnika oraz namiot 3-osobowy sprzedam, ul. Ślawomira 16/24, 4033-G
NOWEKO Fiat 125 o 1500 sprzedam, Telefon 82-25-26, 3962-G
SILNIK do lodzi Wilcher 3-20, części do Passata sprzedam, Tel. 763-93, 4019-G
INSTRUMENTY muzyczne, radia, telewizory, skunioje i sprzedaje skien ul. Szwackiego 18, tel. 453-55, 4014-G
CZĘŚCI do Passata - sprzedam, Wia. domostwo, tel. 74-607, 3893-G
SWINOUŚCIE, tel. 718-66, 2524-G

WŁASNOŚCIOWE M-6 w centrum Szczecina - sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3701, M-2 umeblowane osiedle Słoneczne - sprzedam, Tel. 788-69, 3884-G
PILNE kupię M-3 lub M-4, w rozliczeniu Polonez, rocznik 1982. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3821.
MIESZKANIE w Między zdrojach - kupię. Wia. domostwo: tel. 80-497, 3893-G

LOKALE
WŁASNOŚCIOWE M-6 w centrum Szczecina - sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3701, M-2 umeblowane osiedle Słoneczne - sprzedam, Tel. 788-69, 3884-G
PILNE kupię M-3 lub M-4, w rozliczeniu Polonez, rocznik 1982. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3821.
MIESZKANIE w Między zdrojach - kupię. Wia. domostwo: tel. 80-497, 3893-G

WŁASNOŚCIOWE M-6 w centrum Szczecina - sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3701, M-2 umeblowane osiedle Słoneczne - sprzedam, Tel. 788-69, 3884-G
PILNE kupię M-3 lub M-4, w rozliczeniu Polonez, rocznik 1982. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3821.
MIESZKANIE w Między zdrojach - kupię. Wia. domostwo: tel. 80-497, 3893-G

W dniu 11.02.1983 r. po ciężkiej i długiej chorobie zmarli byli długoletni pracownicy Szczecińskich Zakładów Graficznych

Mieczysław Milewski

lat 63
Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 lutego 1983 r. o godzinie 11 z Domu Przedpogrzebowego Cmentarza Centralnego.

Wyrazy serdecznego współczucia rodzinie zmarłego

składają:
pracownicy, Zakł. Koło Emerytów i dyrekcja SZGrA.

AMALI I HENRYKOWI
SLABOZYNSKIM
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Syna

składają koleżanki i koledzy z Polskiego Związku Motorowego w Szczecinie.

MARI I SICIŃSKIEJ-SZEWCEK
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają koleżanki i koledzy z Chóru Akademickiego Politechniki Szczecińskiej.

TAKSOMETR Pollax 2 - sprzedam, Szczecin, ul. Legnicka 2/67, 3304-G
RADIOMAGNETOFON, stereo dwukasetowy Sharp - sprzedam, Tel. 521-743, 3315-G
OBRAZKI sprzedam, Tel. 38-05 Gryfice, od 16-30, 31-P
ATRAKCYJNY kożuch na 150, polski, wersja eksportowa - okazynie sprzedam, Tel. 774-00, 3905-G
ATRAKCYJNA nowa kurtka z nutili okazynie sprzedam, ul. Zwadzkiego 16/3, 3050-G
NOWA suknie ślubna z welonem sprzedam, Tel. 23-30-15, 3316-G

MIESZKANIE w Stargardzie zamienie na mieszkanie w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 4017.
POSZUKUJE pokoju przy starszej osobie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3998.
OFICER PMH z żoną i dzieckiem wynajmie mieszkanie dwupokojowe niemeblowane, Tel. 22-03-29, 3906-G
MIESZKANIE 2-pokojowe, wysokie parter, siołeczne, piece, telefon, ogród, garaż, przystanek, możliwość hodowli przy ulicy Nad Odrę, zamienie na 2-pokojowe lub większe w centrum, Tel. 774-00, 3048-G
SWINOUŚCIE - **WARSZAWA** - mieszkanie 2-pokojowe, II piętro, łazienka, piece, telefon, ogród, ul. Buczka 18/7, zamienie na 2-pokojowe lub większe w centrum, Tel. 774-00, 3048-G

WŁASNOŚCIOWE M-6 w centrum Szczecina - sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3701, M-2 umeblowane osiedle Słoneczne - sprzedam, Tel. 788-69, 3884-G
PILNE kupię M-3 lub M-4, w rozliczeniu Polonez, rocznik 1982. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3821.
MIESZKANIE w Między zdrojach - kupię. Wia. domostwo: tel. 80-497, 3893-G

WŁASNOŚCIOWE M-6 w centrum Szczecina - sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3701, M-2 umeblowane osiedle Słoneczne - sprzedam, Tel. 788-69, 3884-G
PILNE kupię M-3 lub M-4, w rozliczeniu Polonez, rocznik 1982. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3821.
MIESZKANIE w Między zdrojach - kupię. Wia. domostwo: tel. 80-497, 3893-G

Pracownicy poszukiwani

Stocznia
Szczecińska
im. A. Warskiego

zatrudni

kapitana żeglugi wielkiej z uprawnieniami pilota, kapitana żeglugi malej, szypira holownika z dyplomem porucznika żeglugi przybrzeżnej, dwóch oficerów mechaników z dyplomem II klasy i dwóch oficerów mechaników z dyplomem III klasy.

Do pracy przyjmuje oraz informację udziela Sekcja Przyjęć Biura Kadr Stoczni, ul. Hutnicza 1, pokój nr 8, tel. 21-22-41, w godzinach od 8 do 15.

679-K

KURIER SZCZECIŃSKI - Dziennik RSW "Prasa Książka Ruch" - WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe REDAKCJA: al. Holda Pruskiego 8 70-550 Szczecin
druk 70-525 Redakcja kolegium TELEFONY: centrala 430-21 sekretariat redakcji 457-41 sekretariat redakcji 467-21 dz. mieski 462-35 dz. ekonom.-morsk. 427-7
32 - sportowy 379-50 dz. łączności z Czytelnikami 450-21 OGŁOSZENIA: przyjmują Biuro Reklam i Ogłoszeń 70-550 Szczecin al. Holda Pruskiego 8 tel. 394-34 za treść i termin
druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada odczytanie PRENUMERATA: organizacje społeczno-polityczne za zamówienia w miesi-
cowych oddziałach RSW "Prasa Książka Ruch" w miejscowościach zaś w których nie ma oddziałów - w urzędach pocztowych lub u doręczycieli Czwietnik indwii
dwulini naliczania prenumeraty wyłącznie w urzędach pocztowych i u doręczycieli na rok następný do dnia 10 miesiaca poprzedzającego okres
w terminach od 25 listopada na styczeń i kwartał półroczne rok bieżący - za okres roku bieżącego Cena ogłoszenia miesięczna do 20 czerwca br. 97 zł
za 100 znaków w 100 znakach 900 zł za 1000 znaków 900 zł za 1000 znaków 900 zł za 1000 znaków 900 zł za 1000 znaków 900 zł za 1000 znaków 900 zł
za 1000 znaków 900 zł za 1000 znaków 900 zł za 1000 znaków 900 zł za 1000 znaków 900 zł za 1000 znaków 900 zł za 1000 znaków 900 zł

Zanim domy się rozsypią

Remontowe barier

ROK UBIEGLY był dla lokatorów starych domów i dla gospodarza tych budynków — Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej — niekorzystny. Chodzi o sprawę remontów. Można mówić wręcz o klęsce w tej dziedzinie.

NIE UDAŁO się wykonać planowanej ilości remontów kapitałowych (KPRB-y zrealizowały tylko część zleceń korygując w ciągu roku plan „w dół”). Nie wykonano także wszystkich niezbędnych napraw zgłaszanych przez lokatorów (z 67 tys. zgłoszeń o usterekach i awariach konieczne reperacje poczyniono w 60 tys. przypadków).

Fakty te mówią same za siebie. I niestety — mówią o postępującej dekapitalizacji starych budynków. A nie jest to w Szczecinie problem biały. Wystarczy powiedzieć, iż w domach administrowanych przez MPGM mieszka ponad 50 tys. najemców wraz z rodzinami. Jest to zatem liczba mieszkańców większa niż ilość lokali będących w gestii spółdzielczości mieszkaniowej. Dodajmy, że

chodzi o budynki wymagające sporych nakładów na konserwację i remonty, bo są to obiekty liczące po kilkadziesiąt, a nawet ponad sto lat.

Trzeba więc stwierdzić jasno, iż setki domów czekających na swą kolejną do remontu kapitałowego muszą się go doczekać możliwie najszybciej. Wszystkie bieżące naprawy muszą być wykonywane od ręki, aby nie dochodziło do poważniejszych uszkodzeń i niszczenia budynku. Te konieczności są oczywiste, ale...

WŁASNICIELE, jest jednak pewne ale, powodujące to iż dekapitalizacja starych domów nadal postępuje. Konkretnie tych przyczyn jest kilka. Jedną — bardzo istotną dla remontów generalnych — jest niewypływające niestety z mocy produkcyjnych przedsiębiorstw remontowo-budowlanych, absolutnie nie przysługujące do potrzeb miasta. Drugim istotnym czynnikiem powodującym opóźnienia w konserwacji i naprawach domów jest niedobór materiałów. Jak informuje dyrektor Pasternak z MPGM, na razie przedsiębiorstwo ma zapewnione: 1 tys. m kw. szkła, 15 tys. m kw. papy i 8 (zero) m kw. wykładzin podłogowych. Te znikome ilości mówią same za siebie.

Kolejnym poważnym problem to niedobór pracowników w MPGM. I to głównie na stanowiskach robotniczych. Brakuje fachowców — murarzy, zdunów, dekarzy, a także dozorców domów. Ten ostatni niedobór powoduje, że np. w razie opadów śniegu trzeba do uprządkowania chodników wokół MPGM-owskich posesji kierować mł. konserwatorów, na czym automatycznie cierpi bieżące zabezpieczanie budynków przed dekapitalizacją.

MPGM boryka się ponadto z kłopotami transportowymi. Tabor własny przedsiębiorstwa jest znikomy, a na dodatkowe stary i wysłużony. Coroczne uzupełnienia zaś są minimalne (w roku 1990 — 1 samochód).

PROSZĘ O GŁOS

Potrzebny przystanek warunkowy

U ZBIEGU ulic: Wojska Polskiego, Ostrawickiej i Wincentego Pola był przez 38 lat przystanek tramwajowy linii nr 1, z późniejszą nr 9. Niedawno został on przeniesiony do skrzyżowania al. Wojska Polskiego i ul. Unii Lubelskiej. Tymczasem przy ul. Wincentego Pola mieści się przychodnia rejonowa, dziesiątki ludzi chorujących z pomocą lekarzy zatrudnionych w tym ośrodku. Najbardziej poszkodowani są pacjenci z urazami nóg wychodzący z gabinetu chirurgicznego, np. z nogą w gipsie muszą oni dojść do ul. Unii Lubelskiej do przystanku tramwajowego linii „1” lub „9”. Nie jest to takie proste kiedy każdy krok sprawia ból. Postój takowego mieszkańca jest jeszcze trochę dalej, w takiej sytuacji w imieniu pacjentów wspomnianej przychodni proszę o przywrócenie przystanku tramwajowego „1” i „9” jako warunkowego tzn. na zadanie przy ul. Wincentego Pola.

Stała czytelniczka M.K. (nazwisko i adres znane redakcji)

Od redakcji: Propozycja Czytelniczki jest na pewno słuszna. Jej list przesyłamy w całości, decydując o dyktando WPKM. Może da się tu coś zrobić?

MIMO że brakuje zamykaczy i dozorców, ktoś musi jednak dbać o nasze nogi i ręce. Na tym przystanku tramwajowym odświeżać się nie zajęli — jak zawsze niezawodni — żołnierze.

Foto: Z. Jodkowski



1981 — 2 wozy, 1992 — 1 pojazd „Zuk”. Tymczasem nie wszystkie usługi transportowe można zlecić „Transkomowi”, który dysponuje przede wszystkim dużymi, ciężkimi samochodami ciężarowymi. Te niestety nie nadają się np. do wywozu gruzu po remontach, kiedy trzeba wejść przez bramy na podwórze budynku.

WSZYSTKIE te problemy nawiązują się i powodują to, iż stan starych domów w naszym mieście pogarsza się. Od lat już nie ma dostatecznych sił i środków, by powstrzymać postępującą dekapitalizację istniejącej substancji mieszkaniowej. Czas przerwać ten zaklety krąg niemości. Wojewoda obiecał pomoc materiałową dla MPGM. Kto przełamie dalsze barier?

Dworcowe zdarzenie

Igraszki ze śmiercią

WE WTOREK, 8 bm., na Dworcu Głównym PKP w Szczecinie, jak co dzień, kilkadziesiąt minut po godzinie dwudziestej drugiej megafon dworcowy wyrzucił z siebie wiadomość: „Pociąg pospieszny relacji Szczecin — Gdynia odjedzie planowo dwudziesta druga dziesiąta z peronu trzeciego”. Wydało się, że wszystko będzie normalnie. Że za chwilę konduktor krzyknie „Wsiadajcie, drzwi zamykają”, że da znak la tarka maszyniście i wskoczy do ostatniego wagonu powoli wytaczającego się ze stacji pociąg. Tak się jednak nie stało.

NIEOMAL zaraz po megafonowej zapowiedzi skład niespodziewanie, po cichu ruszył. Ruszył zaskakując dwóch pasażerów (panowie ok. czterdziestki) akurat „ludzących się” do przedostatniego wagonu. Oni gwałtownie — byli „podmuch”. Nie plani, a „podmuch”. Pociąg ruszył. Niedoświadczony biegłem rzucił się za umykającym wraz i ich bagażem wagonem. Jednemu poszło gładko — wskoczył. Drugi, trzymając się poręczy i drzwi, przez chwilę biegł obok pociągu sposobem jak ze skoku. Odbił się... Udało się? Stał na stopniu. Jednak nie ustał długo, na oczach osób zgromadzonych na peronie zsunął się na torowisko w szczelinie między platformą peronu i kółka jadącego pociągu...

Komunikaty WPKM

Z POWODU robót sieciowych na linii Krokowa, w nocy 14/15 i 15/16 bm. tramwaje nocne linii nr 5 będą kursowały z ul. Ludowej na Głębokie a tramwaje nocne linii nr 7 i 8 z Basenu Górnego na Głębokie. Odeńskie trasy od ul. Wawrzyńska do Krokowa obsługują autobusy.

Z DNIEM 15 bm. zostanie uruchomiona nowa linia autobusowa nr 108 w relacji Przeczław — Mierny. Autobusy tej linii będą jeździły ulicami: Szosa z Przeczława, Szosa Poznańska, Poludniowa, Radomska, Cukrowa, Wierzbowa, Dworska, Ku Słońcu i Wielecka. Przystanki będą użytkowane: na linii autobusowej w Przeczławiu, przy bramie Kombinatu Ogrodniczego, na Szosie Poznańskiej, na ul. Ku Słońcu oraz w Miernym. Obowiązują dwa odcinki strefowe: Mierny — Przeczław Kombinatu Ogrodniczego — odcinek miejski i Przeczław Kombinatu — Przeczław — odcinek strefowy. Opłata za przejazd jednego odcinka wynosi 3 zł (ulgowy 1,50 zł).

Autobusy będą kursowały w dni powszednie co 30 min. w godzinach szczytowego nasilenia ruchu — co 15 min. w godz. pozostałych, a w dni świąteczne — co 70 min.

W odpowiedzi na list Czytelniczki

Do czego służą etykiety od piwa?

NIEDAWNO otrzymaliśmy list od Czytelniczki, w którym przelał on także arkusz z nadrukowanymi, kolorowymi etykietkami „Piwo Bałtyckie”. Jak informuje nas — nie bez oburzenia — pan J. Ceruz, w tenże papier zawinięto mu towary kupione w sklepie „Brytol” (przy al. Wojska Polskiego).

„TO, ŻE SKLEP papierniczy w ten sposób reklamuje wyroby Szczecińskiego Browaru — jest nieprawdopodobne! (...) Czy nad

miarą wydrukowanych etykietek trzeba w ten sposób się pozbywać?” — czytamy m. in. w liście.

Udało nam się wyjaśnić przyczynę owej dziwacznej „reklamy”. Zastępca dyrektora Szczecińskich Zakładów Graficznych (tam Browar zamawia owe naklejki), p. A. Borsuk stwierdził, iż prawdopodobnie arkusz z napisami „Piwo Bałtyckie” musiał zostać wykonany wadliwie — np. pod względem nasycenia kolorami — i jako makulatura — posłużyć do opakowania rolek papieru wzorzystego sprzedawanego w sklepach. Następnie ów materiał odpadowy wykorzystano został w podobnym celu — przez sprzedawcę. Taką bowiem praktyką jest bardziej ekonomiczna niż np. odsyłanie wszelkich niedruków do „przełamań”. Zakłady Graficzne — tak że w ramach oszczędności — wykorzystują naklejkę drugą, czystą stronę owych odpadów — do innych celów. Może się więc zdarzyć, że w którymś z biur zobaczymy np. kwestionariusz, na którego odwrocie widnieć będą obrazy... kłóskiem.

NA MARGINESIE listu naszego Czytelniczka wyraża się też nieco inny problem. Otóż ostatnim zaskakującym faktem jest, że Browaru można dostrzec trzy różne wersje etykiet. Mimo tego samego gwałtu napoleju na naklejkach spotyka się trzy różne ceny (a żadna z nich nie jest aktualna). Fakt ten wywołuje dość często nieporozumienia między klientami a sprzedawcami. A wszystko dlatego, że producent napojów zamawiając — z półrocznym wyprzedzeniem — piwo i etykiety, nie jest w stanie przewidzieć, czy w wyniku nowej kalkulacji kosztów, np. za dwa miesiące nie zmieni się znów cena piwa.

Wyjście jest, iż sposób na wyeliminowanie skutków tej niejasności jest bardzo prosty: Browar powinien po prostu zamawiać etykiety bez wydrukowanej ceny. Wystarczy nam przecież inną — nieporozumienie wywołującą — w sklepach, tuż przy plastikowych kontenerach...

(mor)

Kronika wypadków

PIATEK, Na ul. Ku Słońcu zapalił się, wskutek zwarcia w instalacji elektrycznej ślinika, mały „Fiat”. Interweniowała straż. Straty — 2 tys. zł.

SOBOTA, O godz. 21,30 na stryżowaniu ulic Struga i Gryfińskiej w Dąbku, kierowany przez Stefana S. samochod „Volvo” SZD 990-C należącego do Rejonu Dróg Publicznych, wskutek rozwinienia przez kierowcę nadmiernej prędkości wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Śmierć na miejscu poniosła żona kierowcy, Adela S. Stefan S. doznał poważnych obrażeń i przeżył.

Drugi tragiczny w skutkach wypadek drogowy wydarzył się krótko przed godziną 18 na trasie Łobez — Dąbno. Rozbił się tu o drzewo „Zaporożec” SZG 4542, kierowany przez mieszkańca PGR Dąbno, Stanisława K. Kierowca zmarł kilka minut po wypadku.

ZWARCIA w instalacji elektrycznej stały się przyczyną dwóch pożarów: w zakładzie budowlany przy ul. Kujały palił się dach i posadzka (straty — 30 tys. zł), a w jednym z mieszkań przy ul. Bogusława 7 o godz. 2 w nocy zapaliła się meblolścianka. Pożar zgaszono, a sobą straty w wysokości 10 tys. zł.

NIEDZIELA, Komenda Wojewódzka MO zanotowała pierwszą w tym tygodniu ofiarę śmiertelną: na kapieliśskim miejscem w Łobzie zarwał się łód pod 8-letnim Arturkiem C. Chłopiec uderzył się pod wodą. Wezwani na pomoc strażnicy mimo intensywnych poszukiwań nie zdołali odnaleźć dziecka. Po kilku godzinach Artura C. wydobyto, ale o skutecznej pomocy lekarskiej nie było już mowy.

DO POWAŻNEGO wypadku doznało na terenie szczecińskiego portu. Podczas przetaczania wagonów dostał się pod koła przetołkowi, Stefan S., mieszkaniec Gryfina. Doznał on złamania obu nóg i przebywał w bardzo ciężkim stanie, w szpitalu.

POZNYM wieczorem w jednym z mieszkań przy ul. Lenartowicza lokatorka — Grażyna G. upadła tak pechowo, iż zranila się niebezpiecznie w nogę. Pierwszą pomoc udzielił rannej lekarz pogotowia.

(ap)